

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, środa, 30 kwietnia 1947 roku

Nr 117 (149)

# Ci dwaj zawiedli...

## Anglicy chcieli porozumienia, a otrzymali... nieustępliwość Bevina. — Mister Marshall nie jest dyplomata

W poniedziałek wieczorem minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshall wygłosił przed mikrofonem sprawozdanie z przebiegu konferencji moskiewskiej.

Marshall wspominał o swej rozmowie z generalissimusem Stalinem. Z rozmowy tej Marshall wyniosł, że kompromisy we wszystkich kwestiach są możliwe, wobec czego żywi nadzieje, że na następnej konferencji osiągnięte zostanie porozumienie.

Wreszcie Marshall zakończył, iż mimo piętrzących się trudności i rozbieżności rozwiązanie było bardziej osiągalne, niż się spodziewano. Zastępcy ministrów mają obecnie sposobność do usunięcia różnic w stanowiskach mocarstw.

Minister Bevin powrócił do Londynu, gdzie odbył niezwłocznie konferencję z premierem Attlee. Po przyjeździe Bevin oświadczył, iż nie zapatruje się pesymistycznie na wyniki konferencji moskiewskiej. Bevin może zalecić narodowi brytyjskiemu jedynie cierpliwość.

W najbliższej przyszłości minister Bevin złoży Izbie Gmin sprawozdanie z przebiegu narad moskiewskich.

Zastępca gubernatora w brytyjskiej strefie okupacyjnej gen. Robertson po powrocie z Moskwy udzielił informacji i wypowiedział swoją opinię o wynikach konferencji moskiewskiej. Zdaniem Robertsona, podczas konferencji moskiewskiej

**OSIĄGNIĘTO WIĘCEJ, ANIŻELI LUDZIE SĄDZA.**

Odpowiadając na pytania, Robertson podkreślił, że wprawdzie konferencja moskiewska nie przyniosła widocznych rezultatów, lecz należy uwzględnić, iż były tam poruszane bardzo ważne, za-

sadnicze kwestie po raz pierwszy, trudno więc było oczekiwać natychmiastowych decyzji. Robertson nie wątpi jednak, że

**OSTATECZNIE POROZUMIENIE ZOSTANIE OSIĄGNIĘTE.**

Robertson stwierdził dalej, że nie ma mowy o utworzeniu odrębnego państwa z zachodnich stref Niemiec.

Korespondent „Manchester Guardian” Werth w swojej ostatniej depeszy z Moskwy, opisującej odjazd ministra Bevina, zastanawia się, czy brytyjski minister

spraw zagranicznych pod pozorem dobrego nastroju nie ukrywa obawy przed przyjęciem jakieś czeka go w Anglii.

Nie przywozi on ze sobą ani obiecanego rozszerzenia układu ze Związkiem Radzieckim ani traktatu z Austrią, czego oczekiwała od niego opinia publiczna w Anglii.

Dalej korespondent pisze, że wśród delegacji amerykańskiej panuje przekonanie, że minister Marshall do pewnego stopnia wykazał brak zdolności dyplomatycznej i był na konferencji moskiewskiej bardziej żołnierzem, aniżeli dyplomata.

## Lew brytyjski w opałach...



Jak wiadomo, odbywa się obecnie posiedzenie ONZ w sprawie mandatu nad Palestyną. Również Indie, Egipt i inne kraje mają zamiar zwrócić się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o obronę przed imperializmem Anglosasów.

## Anglia nie usłucha O. N. Z.?

**Uważa ona, że jej polityka w Palestynie jest słuszna. — W imię czego giną żołnierze brytyjscy?**

Na poniedziałkowym posiedzeniu specjalnej sesji ONZ w sprawie Palestyny, uchwalono po ożywionej dyskusji projekt brytyjski utworzenia komisji, która zajęłaby się zbadaniem problemu palestyńskiego i przedstawiłaby rezultaty swych dociekań na wrześniowej sesji ONZ.

Delegat Indii Asaf Ali zwrócił się z zażyciem do przedstawiciela Wielkiej Brytanii Sir Cadogana, czy prawda jest, że Wielka Brytania „nie jest obecnie przygotowana” na przyjęcie zaleceń ONZ w sprawie Palestyny. Sir Cadogan w odpowiedzi powołał się na oświadcze-

nie rzecznika rządu brytyjskiego w Izbie Lordów, który powiedział, że nie może sobie wyobrazić, aby Wielka Brytania prowadziła politykę, która by nie odpowiadała jej zapatrywaniom. Anglia ponosi obecnie sama ciężary związane z mandatem nad Palestyną, więc czy można wymagać od niej, aby poświęcała krew swoich żołnierzy w obronę sprawy, której nie uważa za słuszną?

Delegat Egiptu proponował przejście do następnego punktu porządku obrad, a mianowicie do żądań państw arabskich. Delegat Indii wyraził współczucie dla ciężkiej sytuacji Anglii w Palestynie.

## „Paneuropejczy”

Radio londyńskie donosi, że w Hamburgu powstał niedawno „Związek Europejski”, który ma na celu propagandę idei paneuropejskiej. Poprzednio powstało już w Niemczech szereg związków o podobnych tendencjach, jak np. „Mały Związek Europejski” w Monachium i inne. W ostatnim roku związki te zaczęły się mnożyć jak grzyby po deszczu.

Po przemówieniu Churchilla na temat Paneuropy i wynurzeniach innych reakcyjnych mężów stanu, idea „Paneuropy” stała się bardzo popularną w Niemczech. Junker Reinbaben w brytyjskiej strefie okupacyjnej nawoływał do utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy pod przewodnictwem Wielkiej Brytanii. Wielu niemieckim politykom uśmiechają się Stany Zjednoczone Europy, w których reakcyjni mężowie stanu w rodzaju Churchilla wyznaczili Niemcom przodujące stanowisko. „Ratować Europę” pragnie Kurt Schumacher, który marzy o włączeniu Niemiec do bloku zachodnio europejskiego.

Stany Zjednoczone Europy stały się hasłem wszystkich reakcjonistów, którzy nie życzą sobie demokratyzacji Niemiec. Jasne jest to, co się kryje za planami „Stanów Zjednoczonych Europy” i komu pomysł ten mógłby przynieść korzyści.

## Bohaterka Hiszpanii

**Dolores Ibarruri w Warszawie**

Dnia 29-go kwietnia br. przybyła samolotem z Paryża do Warszawy znana w całym świecie przywódczyni ludu hiszpańskiego, wiceprezydent Korteżów, Dolores Ibarruri — „La Passionaria”.

Na powitanie bohaterki przybyli członkowie rządu, przedstawiciele wojska, partii politycznych i organizacji społecznych.

La Passionaria wygłosiła na lotnisku krótkie przemówienie, w którym oświadczyła:

„Szczęśliwa jestem, że stoję na polskiej ziemi, przesiąkniętej krwią poległych w bojach o wolność i niepodległość.

Solidarność narodu polskiego z Hiszpanią republikańską datuje się oddawna, gdy to brygada Dąbrowskiego krwawiła na ziemi hiszpańskiej”.

## Nowa „pralnia”

**przygotowuje się dla Bevina**

W związku ze zbliżającym się terminem dorocznej Konferencji brytyjskiej Partii Pracy, która odbędzie się w maju, donoszą, iż dotychczas do Sekretariatu Konferencji wpłynęło około 500 rezolucji. W rezolucjach tych poruszone są przede wszystkim sprawy: 1. polityki zagranicznej, 2. przemysłu krajowego, 3. powszechnego obowiązku służby wojskowej i 4. Palestyny.

Radio londyńskie podaje, iż znaczna większość rezolucji, dotyczących polityki zagranicznej rządu zawiera ostrą krytykę linii politycznej, realizowanej przez min. Bevina.

Inne rezolucje domagają się szybkiego upaństwowienia ważniejszych gałęzi przemysłu brytyjskiego.

## Plugi i traktory

**należy budować zamiast czołgów**

Były wiceprezydent Stanów Zjedn., Henry Wallace na pierwszej konferencji prasowej, zorganizowanej po powrocie z Europy, wyraził pogląd, że kurs polityki zagranicznej prezydenta Trumana może przyczynić się do zaostrzenia sytuacji wewnętrznej we Francji. Podczas swego pobytu we Francji Wallace przekonał się mianowicie, że zapowiedź pomocy amerykańskiej dla Grecji i Turcji podniosła na duchu te czynniki we Francji, które dążą do obalenia obecnego rządu. Dalej Wallace podkreślił, że najłatwiej uzyskać trwały pokój inwestując dolary amerykańskie w plugach i traktorach, nie zaś w czołgach i samolotach.

Wallace wspominał następnie raz jeszcze o konieczności udzielenia wielkich kredytów krajom zniszczonym przez wojnę, przy czym położył szczególny nacisk na potrzeby Związku Radzieckiego.

## Prawda o Polsce

**w relacji członka parlamentu brytyjskiego**

Na łamach „Daily Worker” ukazał się artykuł pisał Labour Party, Lestera Hutchinsona, który zwiedził ostatnio Polskę, i podaje obecnie swoje wrażenia.

Autor stwierdza, że najważniejsze obecnie w Polsce są odbudowa i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich. Koncepcje rewizji granic zachodnich są wykluczone, albowiem nie można przesunąć tam i z powrotem milionów ludzi.

W zakończeniu artykułu poseł labourystowski pisze, że: „każdy korzysta w Polsce z pełnej swobody poruszania się i wyrażania swoich poglądów.

Jedyna „żelazna kurtyna” istniejąca w tym kraju — to kurtyna, wzniesiona przez zachód, który chce ukryć przed swoim społeczeństwem zadziwiające wyniki odbudowy, osiągnięte przez Polaków. Jeśli chodzi o stanowisko do Anglii, to Polska pragnie z nią żyć przyjaźnie.

„Nie pozwolimy — stwierdza Hutchinson — reakcjonistom przeszkodzić nam w dzieleniu tej przyjaźni, która nam się sowsicie obta”.

# Jak zostać pielęgniarzką

**Trzeba się uczyć długo i wytrwale. — Decyduje tylko zamiłowanie, a nie wyrachowanie**

Na małym stoliczku nocnym przy równieko zasłanym białym łóżku uśmiecha się z fotografią sympatyczny młody człowiek w okularach. Nieco dalej z półki z książkami szerzy zęby prawdziwa, ludzka czaszka.

Jesteśmy w jednej z sypialni internatu Szkoły Pielęgniarskiej Polskiego Czerwonego Krzyża, mieszczącej się przy ul. Sterlinga 1/3.

Lokatorki tego miłego pokoju — sypialnie mieszczą po 3, 4 lub 5 uczennic — są w tej chwili na dole, na wykładach. Pozostanie dla nas więc zagadką, czy uśmiechnięty „okularnik” — to narzędujący? Wiemy natomiast z całą pewnością, że mieszkanki tego pokoju uczą się pilnie i że nawet wieczorami studiują... kości czaszki. Dlatego „trupia głowa” nie opuszcza ich pokoju.

W chwili obecnej w Szkole Pielęgniarskiej kształcą się 37 dziewcząt. Tylko około 10 pochodzi z Łodzi i jej okolic — reszta przybyła tu z całej Polski. Jest kilka repatriantek, kilka warszawianek, jedna przybyła aż z Pasłęka (olsztyńskie).

Warunki materialne większości tych dziewcząt są bardzo ciężkie, wiele jest wśród nich półsierot, tak że bezpłatna nauka, utrzymanie, mieszkanie oraz odzież, jaką otrzymują w szkole, jest dla nich wielką ulgą. Wzajemnie starają się pilnością spłacać zaciągnięte zobowiązania. Pilność ta nie przychodzi im zresztą z trudem — zawód pielęgniarstwa jest tego rodzaju zawodem, który obiera się z zamiłowaniem, z powołania, nie dla dobrych zarobków. Bo w przyszłości czeka te dziewczęta ciężka praca, a z wynagrodzeniem różnie bywa... W każdym razie nigdy nie jest ono proporcjonalne do włożonego wysiłku, do nocy bezsennych, spędzonych przy chorych, do wiecznego, nerwowego napięcia, w jakim upływa życie w szpitalu, do atmosfery ludzkiego cierpienia i bólu, w której trzeba spędzać dni.

Trzeba chcieć kozić ból, łagodzić cierpienia, trzeba kochać ludzkość — wtedy zostaje się pielęgniarzką...

Szkola trwa dwa i pół lat. Po 3-miesięcznym kursie teoretycznym, na którym słuchaczki zapoznają się z anatomią, za

głych wypadkach, recepturą, bandażowaniem i t.p. — idą na 6 miesięcy do szpitala. Po tej praktyce mają znów 6 tygodni teorii, tym razem z zakresu patologii, chorób zakaźnych, chorób dziecięcych, chirurgii, położnictwa — poczem znów 10 miesięcy praktyki w szpitalu.

Ostatni kurs teoretyczny trwa 4 tygodnie i obejmuje między innymi choroby skóry i weneryczne, nerwowe i umysłowe, fizykoterapię, administrację szpitali, psychologię, higienę społeczną, ustawodawstwo społeczne, walkę z alkoholizmem i z gruźlicą. Następnie słuchaczki szkoły Pielęgniarskiej idą jeszcze na 5 miesięcy praktyki do ośrodków zdrowia, lub do poradni.

Dopiero po odbyciu tej ostatniej praktyki — składają ostateczny egzamin szkolny i państwowy.

Sala wykładowa, gdzie na rodzaju małej szubieniczki wisi sobie w białym worku — żeby się nie zakurzył! — ludzki szkielet — wyposażona jest w niezwykle oryginalny, amerykański sprzęt szkolny. Nie ma tu ani ławek, ani stolików, są tylko specjalnie skonstruowane wygod-

ne krzesła, posiadające oprócz oparcia tylko jedną, prawą poręcz rozszerzoną na kształt małego stoliczka. Na tej poręcz przysięże pielęgniarce mogą robić wygodnie notatki. Krzesła takie zajmują oczywiście o wiele mniej miejsca, niż ławki, czy stoliki, wyglądają przytem bardzo estetycznie.

Ćwiczenia praktyczne z zasad pielęgniarstwa odbywają się początkowo na wielkiej, ceratowej ławce. Ta ławka — to pacjentka, którą młode przyszłe pielęgniarce myją, robią jej zastrzyki i... lewatywy.

Jesteśmy obecni przy nauce prześciania łóżek ludzi chorych, zmieniania im pościeli w ten sposób, by chorego jak najmniej poruszać. Uczennice — jak na 6-tygodniowe dopiero istnienie szkoły — czynią to bardzo zrećnie. Od razu widać, że mają do tego wrodzone zdolności i zamiłowanie. W swych mundurkach koloru khaki, które wkrótce zamienią na białe fartuchy szpitalne, wyglądają bardzo miło, skupione, uważne i sympatyczne już dzisiaj budzą zaufanie.

(bgr.)

## Podwyższenie podatku gruntowego spowoduje większy dopływ żywności do miasta

Dnia 24 maja r. b. wejdzie w życie dekret, który podwyższa rolnikom podatek gruntowy, zwalniając ich jednak równocześnie od płacenia podatku dochodowego i obrotowego.

Doświadczenie ostatniego okresu przekonało dostatecznie czynniki rządowe i gospodarcze, że wieś Donosi nierównie mniejsze ciężary publiczne, niż miasto i nadto, że opłacane obecnie przez rolników podatki są mniejsze o 50 proc. od płaconych przez nich podatków do września 1939 r.

Ta nierównomierność w rozłożeniu ciężarów na rolnika oraz robotnika i pracującego inteligenta nie jest odpowiednia do wymagań procesu odbudowy kraju i prowadziłaby niewątpliwie do pogarszania się sytuacji finansowej miast.

Dlatego też Rząd zdecydował się na zmianę dekretu o podatkach komunal-

nych w odniesieniu do podatku gruntowego przez podwyższenie dotychczasowej skali tego podatku przeciętnie o 100 procent.

Należy podkreślić, że dysproporcja w obciążeniach podatkowych wpływała bardzo ujemnie na zaopatrzenie ludności miejskiej w artykuły żywnościowe. Zamożniejsi gospodarze nie kwapili się ze sprzedażą zboża, na które oczekiwały miasta i zaistniała szkodliwa tendencja magazynowania zapasów i wykorzystania popytu dla nieuzasadnionej gospodarstwa o zwyczajnie cen.

Nowelizacja dekretu wpłynie niewątpliwie na upłynięcie posiadanych zapasów żywności, których dostarczą na rynek płatnik podatku gruntowego, poszukujący środków pieniężnych dla uregulowania obowiązkowej należności podwyższonego wymiaru.

Codzienna nowelka „Expressu”

## Litera Prawa

Nikt nie kochał ani nie szanował Fredda Randolfa, który był znany wszystkim mieszkańcom miasteczka jako opój i awanturnik. Ale spokojna miłośna, gdzie życie toczyło się niby leniwie płynąca woda w bagiennej rzeczce, została wstrząśnięta samym faktem zbrodni — niby Atol Bikini w dzień wybuchu bomby atomowej. Plotkom, przypuszczeniom, domysłom i pogwarkom nie było końca. Dziesiątki ohońicznych Szerlocków Holmesów wzięło się do wyteźonej pracy aby odkryć zabójcę i oddać go w ręce sprawiedliwości.

Lecz gorliwość amatorów detektywów okazała się zbyt szkodliwa. Zabójca odnalazł się bardzo prędko, bo w tej małej miejscowości zdarzenia odbywają się na oczach wszystkich. Zresztą nie starał się on wcale ukryć. Leżał w rowie przydrożnym w podartej marynarce i rozchylstanej koszuli i pochrapywał. Na strzępach marynarki stężyły wielkie plamy krwi...

Sprawa Roberta Creeka stała źle: rozprawa trwała krótko i wykazała pełną winę oskarżonego. I w nabrzmiałej ciszy upalnego popołudnia sędzia wyskandował wyrok głoszący, że „Robert Creek, ma być w dniu takim, a takim po wieszony za szyję dopóki nie zakończy

życia. I niech Bóg ulituje się nad jego duszą”.

Bob Canor, szeryf, miał z początku niemal kłopotu z wyszukaniem kata dla wykonania wyroku. Znalazł jednak żarliwego ochotnika w osobie starego Noela Branda, który pośpieszył wykoryścić okazję do zarobienia pięćdziesięciu dolarów. Brand był ongiś lekarzem, który stoczył się na dno na skutek pijactwa i hulaszczego życia. Z racji swego dawnego zawodu dowcipkował z humorem: nikt bardziej od niego nie nadaje się do ekspediowania ludzi na tamten świat.

Skazaniec kierujący się w stronę szafoty w kilka minut po ósmej następnego poranka wydawał się być nieprzytomny. Byłby upadł, gdyby nie podtrzymał go z obu stron. Mamrotał ciągle pod nosem: „Oni mnie nie powieszają... oni nie odważą się mnie powiesić...”

Za chwilę stał już na górze z powrotem na szyi. Noel pociągnął za sznur. Deska pod nogami skazańca nie opadła.

Od budynku magistratu nadbiegł goniec.

— Szeryfie, telefon, wołał z daleka.  
— Nie ma teraz czasu na żadne telefony, mruknął szeryf.

— Szeryfie, gubernator dzwoni! — krzyknął goniec.

— Proszę odprowadzić skazańca do celi — powiedział szeryf — a ty Noelu doprowadź tymczasem maszynkę do porządku. Ja wrócę za chwilę!

Zdyszany i spocony szeryf był już z powrotem za kilka minut.

— Dzięki Bogu! — wołał z daleka — To ręka Opatrzności! Kazano wstrzymać egzekucję. Nowe okoliczności wyszły na jaw.

Drzwi celi były otwarte. Szeryf pierwszy przekroczył jej próg i stanął jak wryty.

Trup Roberta Creeka wisiał pod sufitem.

Upłynęła dłuższa chwila zanim świadkowie tej sceny przyszedli do siebie.

— „Niech mnie djabł porwie — rzekł szeryf — jeśli potrafię zrozumieć komu mogło zależeć na zgładzeniu człowieka, który i tak miał być za chwilę powieszony.”

— To ja szeryfie — odezwał się spokojny głos z tyłu.

Szeryf odwrócił się gwałtownie i stanął twarzą w twarz z Noelem Brandem.

— Pośpieszyłem się z powieszeniem tego gagatka kiedy usłyszałem, że jest telefon od gubernatora. Od razu domyśliłem się o co chodzi. Ale 50 dolarów to dla mnie, biedaka, zbyt wielka suma, by dać ją sobie sprzątnąć sprzed nosa. Jednym słowem, spełniłem swój obowiązek.

— Obowiązek? — ryknął szeryf, który tymczasem zdążył ochłonąć — Lo-

## Nasze Lady

**STROSKANA KRYSIA.** Polip w nosie da się usunąć tylko drogą operacyjną. Niepotrzebnie się Pani boi tej operacji, gdyż jest to zabieg lekki. Niech Pani nie zwleka jednak ze zrobieniem tej operacji, gdyż polip taki ma ujemny wpływ na pamięć, wzrok, powoduje chroniczne katarry itp.

\* \* \*

**HORWACKI.** Mężczyzna 20-letni powinien już mieć zdecydowane zamiłowanie i dlatego dziwi nas, że zwraca się Pan do nas o radę, jakie studia wyższe ma Pan wybrać, nie dając nam pod tym względem żadnych wskazówek, ani co do swych zdolności, ani możliwości finansowych. Nie wie Pan nawet dotychczas, jakie wydziały posiada Uniwersytet! Czy Pan udaje takiego niezaradnego, czy jest Pan taki w rzeczywistości? Radzimy się Panu przejść do sekretariatu Uniwersytetu i dowiedzieć się wszystkiego szczegółowo na miejscu.

\* \* \*

**SMUTNA BASIA.** Potrzebne jest Pani specjalne obuwie ortopedyczne i proszę Pani o adres zakładu, gdzie mogłaby je Pani nabyć. Łódź, 11-go Listopada 26. (tel. 148-08).

\* \* \*

**STAŁA CZYTELNICZKA.** Przecież w Poznaniu muszą być — podobnie, jak to ma miejsce w Łodzi — wieczorowe szkoły powszechne dla dorosłych. Mogłaby Pani więc uznać się, nie przerywając pracy. Niech się Pani poinformuje w kuratorium szkolnym w Poznaniu.

\* \* \*

**IZABELLA K.** Lubi Pani podróżować, ale ponieważ warunki tak się układają, że nie może Pani tego robić naprawdę — podróżuje Pani w marzeniach przy pomocy... kart z widokami. Ma ich Pani już 2342 sztuki! Brak tylko krajobrazu tatarskiego i pyta nas Pań gdzie można takie pocztówki nabyć. W Krakowie i Zakopanem jest ich wiele. Najlepiej, gdyby ktoś z Pani znajomych, wyjeżdżając w tamte okolice wysłał do Pani kilka ładnych widokówek. Szkoda że nie podała Pani swego adresu — przy sposobności spełnimy Pani marzenie.

\* \* \*

**MEKKI — KALI.** Po czym można poznać, że ktoś jest chory wenerycznie? Przeważnie rozpoznac to może tylko lekarz po zrobieniu analizy krwi.

## KONKURS LETNI

„Expressu Ilustrowanego”

Kupon Nr. 11

Wyciąć i zachować!

trze! Morderco! — zabijeś niewinnego człowieka. Pójdiesz do więzienia i będziesz dyndał, jak ten oto biedak!

— Za pozwoleniem, szeryfie — przerwał Noel — zwracam twoją uwagę na tę oto drobnostkę.

To mówiąc, wyciągnął z kieszeni dokument i odczytał głośno:

„Nakazuje się Noelowi Brandtowi powiesić Roberta Creeka, dnia 13 października między godz. 8-ą a 8.30”. Czy słyszysz szeryfie?

— Więc ty, lajdaku, chcesz okpić prawo? — krzyknął wzburzony szeryf — i porwawszy dokument z rąk Noela zaczął przebiegać go szybko oczyma.

Nagle zawołał tryumfująco. — „Zginął! Co odpowiesz na to?”

I głośno przeczytał:

„Podczas egzekucji musi być obecny lekarz, który ma stwierdzić śmierć denata”.

— Przewidywałem to — wzruszył ramionami Noel — jestem lekarzem, oto mój dyplom. A przepisy nie wzbraniają by lekarz i kat byli jedną i tą samą osobą.

Zapadło milczenie.

Po chwili szeryf odetchnął głęboko i zwróciwszy się do swego sekretarza powiedział:

— Tom, wypisz mu czek na 50 dolarów. Niech wszystko stanie się zgodnie z literą prawa!

Swit

## PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Ta koza dozorcey doprowadzi mnie do szalu! Znowu dwa listki ogryzła! Jak się uchronić od tego wawelskiego smoka?...



WACEK: — Panie Alojzy, pilnuj pan swej kozy, bo ją skrzywdzę!...  
DOZORCA: — Cóż zawiniła?  
WACEK: — Szkody mi robi!



WACEK: — Skorzystała z nieuwagi i pożarła nam miotelkę!...  
WICEK: — W takim razie musi nam zapłacić odszkodowanie!



WACEK: — Bezc, bezc potworze! Nic ci nie pomoże!  
WICEK: — Z twojej brody zrobimy sobie nową miotelkę!

### Tydzień Dziecka

odbędzie się od 8 do 14 czerwca

W dniach od 8-go do 14-ego rb. na terenie naszego miasta zorganizowany zostanie „Tydzień Dziecka“, przy czym przewidywane są rozmaite imprezy na rzecz kolonii letnich.

„Tydzień Dziecka“ poprzedzi ogólna zbiórka pieniężna również na ten sam cel, która będzie zorganizowana w końcu maja. (i)

### Mięso z Danii

otrzymamy w najbliższym czasie

Po wznowieniu żeglugi na Bałtyku — Rolnicza Centrala Mięśna otrzymała z zakupionych w r. ub. w Danii 3.000 ton boczku, słoniny i bekonów — 1.257 ton.

Towar ten zostanie rozproszony między instytucje i urzędy państwowe.

Ponadto zakupiono w Danii 900 ton mięsa wołowego, mrożonego, oraz 5.000 sztuk bydła rzeźnego. Transportów tych należy oczekiwać w najbliższym czasie. (i)

### Niemieckie książki

pójdą na elementarze

Jak już donosiliśmy, w maju rb. przeprowadzona zostanie w kraju zbiórka książek poniemieckich.

Akcję tą zajmie się Związek Inwalidów Wojennych R. P. przy czym terenem działalności objęte będą Ziemia, Odzyskané oraz województwa poznańskie, łódzkie i pomorskie.

Celem akcji jest uzyskanie makulatury do przeróbki. Zebrany materiał będzie miał duże znaczenie dla naszego przemysłu papierniczego, borykającego się z poważnymi trudnościami surowcowymi.

Ponieważ jeszcze w grę wchodzi konieczność oczyszczenia kraju z resztek niemieckich — inicjatywa Związku Inwalidów Wojennych, oparta o współdziałanie organizacji młodzieżowych, jak ZWM OM TUR, ZHP winna znaleźć jak najgłębsze zrozumienie wśród społeczeństwa.

### Zjazd Wojewódzki

Str. Ludowego w Łodzi

W niedzielę, 4 maja br. odbędzie się w sali teatru Wojska Polskiego (ul. Jarcza 27) Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Ludowego, połączony z uroczystościami: poświęceniem sztandaru, wręczeniem 70 tysięcznej legitymacji członkowskiej, odznaczeniem zasłużonych działaczy.

Na Zjazd zapowiedzieli swój przyjazd czolowi przywódcy S.L. z Warszawy z prezesem N.K.W.S.L. min. Baranowskim na czele, marszałek Sejmu Kowalski, wicepremier Korzycki, ministrowie Dąb-Kociół, Ręk i inni.

Spodziewany jest liczny udział w Zjeździe uczestników delegatów z całego województwa łódzkiego.

### Gdzie się dwóch kłóci...

# Ani Ułan, ani Owczarek

## nie otrzymają spornego mieszkania przy ul. Andrzeja 11. — Zostanie ono przydzielone profesorom uczelni łódzkich

Długotrwały i pasjonujący opinię publiczną spór mieszkaniowy Ułan — Owczarek zakończył się zgola nieoczekiwanie.

Jak wiadomo, NKM łódzka nie wykonała decyzji Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów i nie wsiadła ob. Marii Ułan do mieszkania przy ul. Andrzeja 11, wysuwając cały szereg zarzutów natury formalnej.

W związku z tym do Łodzi przybyła ostatnio specjalna komisja z Warszawy, która na miejscu przeprowadziła szczegółowe dochodzenie, celem stwierdzenia, która ze stron ma prawo do spornego

mieszkania — Maria Ułan, poprzednia jego właścicielka, czy Zygmunt Owczarek, urzędnik oddziału kwaterunkowego.

Na podstawie zebranego materiału Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia rb. powzięła następującą decyzję:

1. przekwaterować ob. Marię Ułan wraz z matką ob. Bogas i babką ob. Radecką do lokalu nr. 11 przy ul. Marii Piotrowiczowej 11.

2. eksmitować ob. Owczarkę wraz z rodziną z lokalu przy ul. Andrzeja 11 w nieprzekraczalnym terminie do 15 maja 1947 r.

3. sporny lokal przyznać wykładowcy lub kilku wykładowcom Uniwersytetu Łódzkiego lub Politechniki w Łodzi.

4. zobowiązać miejscową NKM w Łodzi do zawiadomienia Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów o powziętej decyzji w terminie do 31 maja rb.

W uzasadnieniu swej decyzji NKM warszawska stwierdza co następuje:

Jak wykazało wszechstronne zbadanie sprawy na podstawie przedłożonych przez strony i władze wyjaśnień oraz osobistej inspekcji delegata warszawskiej NKM ob. Maria Ułan, która z górą 8 miesięcy przebywała na Zachodzie, a obecnie jest zastępczynią kelnerki w jednej z restauracji łódzkich, nie ma żadnych praw do zajmowania 5-izbowego lokalu w centrum Łodzi. Przydzielony jej lokal zastępczy w zupełności wystarcza dla pomieszczenia ob. M. Ułan oraz jej matki i babki.

Również ob. Zygmunt Owczarek nie może pozostać w tym lokalu gdyż wszedł w jego posiadanie, nadużywając władzy jako urzędnik kwaterunkowy i nie przestrzegając obowiązujących przepisów.

W tym stanie sprawy Komisja uznała za właściwe pozbawić spornego lokalu obie strony wiodące spór, a lokal przyznać pracownikowi „naukowemu“.

Odpisy tej decyzji otrzymali w dniu wczorajszym: Prezydent miasta Eugeniusz Stawiński, ob. Maria Ułan, ob. Zygmunt Owczarek, Uniwersytet Łódzki oraz Politechnika Łódzka.

Decyzja ta jest ostateczna i strony muszą się jej bezwzględnie podporządkować.

Nie chcemy zajmować żadnego stano wiska wobec decyzji władz, powołanych do rozstrzygnięcia tego rodzaju sporów i do decydowania o nich. Chcemy zwrócić uwagę tylko na pewien szczegół. Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezesie Rady Ministrów stwierdza, że ob. Owczarek wszedł w posiadanie spornego lokalu, „nadużywając władzy jako urzędnik kwaterunkowy i nie przestrzegając obowiązujących przepisów“.

Jest to fakt bardzo smutny, tym smutniejszy, że łódzkie władze kwaterunkowe nie mogą sobie w żaden sposób zasłużyć na poważanie i autorytet wśród rzesz społeczeństwa. Co pewien czas opinia publiczna dowiaduje się o tych czy innych wykroczeniach na terenie tego urzędu. Stan taki nie może być w żaden sposób tolerowany. W oddziale kwaterunkowym muszą się znaleźć ludzie absolutnie czysty i prawy, ludzie dalecy od jakichkolwiek podejrzeń i dający gwarancję, że ze swych ciężkich i odpowiedzialnych obowiązków będą wykonywać się dobrze.

## Ile kosztuje piwo?

Nowy cennik obowiązuje w Łodzi

Dnia 27 marca rb. Społeczna Komisja Kontroli Cen w Łodzi ustaliła ceny piwa, które jednak stały się obecnie nieaktualne wobec ustalenia nowego cennika przez Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego w Warszawie.

W związku z tym, Społeczna Komisja komunikuje, że od dnia 21 kwietnia rb. obowiązują na terenie Łodzi nowe, następujące ceny piwa:

Cena 1 litra piwa jasnego 9 proc. (bezcukowego) w restauracjach i sklepach wynosi zł. 88, zaś cena pół litra piwa butelkowego na wynos — zł. 45.

Cena 1 litra piwa słodowego (bezcukowego) w restauracjach i sklepach

wynosi zł. 160 i w tej samej cenie jest piwo słodowe, butelkowe na wynos.

Cena 1 litra piwa pełnego 15 proc. — (bezcukowego) w restauracjach i sklepach zł. 140, zaś cena 1 litra tegoż piwa w butelce na wynos — zł. 150.

Cena 1 butelki porteru o pojemności 0,3 litra w restauracjach i sklepach wynosi na wynos zł. 75.

Okręgowy inspektor Ochrony Skarbowej komunikuje, że ceny te są maksymalne i że nigdzie pod żadnym pozorem nie wolno się z nich wyłamywać. (i)

## Potrzeby Uniwersytetu Łódzkiego

Brak pomieszczeń największą bolączką

Uniwersytet Łódzki, mimo całego szeregu przeszkód, rozwija coraz bardziej swą działalność. W chwili obecnej jest on w stanie udostępnić korzystanie z pracowni i laboratoriów znacznie większej liczbie studentów niż naprz. Uniwersytet Warszawski, Wrocławski czy nawet Krakowski.

Na wszystkich wydziałach U. Ł. studiuje w chwili obecnej 8.500 młodzieży. W br. akademickim na Uniwersytecie zapisano się 5.000 studentów w tym 1.800 na sam wydział prawno-ekonomiczny, ponadto w dalszym ciągu przyjmowani są nowi słuchacze.

Rzeczą pierwszorzędnej wagi jest zdobycie nowych pomieszczeń dla borykającego się ciągle z brakiem lokali Uniwersytetu.

Nieukończony gmach przy ul. Armii Ludowej, przedwojenna własność Wolnej Wszechnicy, jest dziś przedmiotem sporu między U.Ł. a S.G.H. Budowla ta wybitnie przystosowana do potrzeb wż

szej uczelni w znacznym stopniu przyczyniłaby się do rozwiązania ciężkiej sytuacji pomieszczeniowej U.Ł.

Zagadnieniem niezmiernie palącym jest także polepszenie bytu materialnego profesorów i personelu administracji Uniwersytetu. Brak pomieszczeń dla profesorów, niezwykle niskie uposażenie pracowników stwarzają dużo trudności. Np. fakt, że pensja urzędnika administracyjnego Uniwersytetu bez żadnych dodatków wynosi 2 do 3 tys. zł. miesięcznie wpływa na brak dostatecznej liczby pracowników, co z kolei utrudnia sprawność administracji.

Niewątpliwie dodatnim zjawiskiem jest utworzenie Spółdzielni Uniwersyteckiej, w której pracownicy Uniwersytetu nabywają towary z 20 proc. zniżką. Biorąc jednak pod uwagę wyjątkowo niskie uposażenie, możliwość kupna, a zatem rzeczywista korzyść ze spółdzielni dla poszczególnego urzędnika jest minimalna.

# Nowa Hala Towarowa

uruchomiona została wczoraj na Zielonym Rynku.  
— Pożyteczna placówka PSS w Łodzi

Plac Barlickiego, czyli t. zw. pospolite Zielony Rynek, przeżywał wczoraj wielkie święto. Około południa w wąską uliczkę przyrynkową poczęły zjeżdżać wytworne limuzyny, których długi sznur stanowił jaskrawy kontrast ze stojącymi opodal furmankami chłopskimi i górami zielenizny.

To przedstawiciele władz i zaproszeni goście przybyli na uroczyste otwarcie wielkiej Hali Towarowej PSS.

Przeciskamy się z trudem przez ciżbę ludzką i wchodzimy do środka. Hala wygłąda doprawdy imponująco. Zalana jest połokiem światła, spływającego ze szklanej kopuły dachu. Mile dla oka wrażenie sprawiają gustowne i ze smakiem urządzone kioski.

Widzimy w nich wszystko, czego tylko dusza zapagnie: soczyste pomarańcze, pachnące pieczywo, pęczki czerwonych rzodkiewek, butelki wina, paczki masła, konserwy, wzorzyste tkaniny wełniane i jedwabne. W pięknie urządzonym basenie z wodotryskiem pływają ryby. Obok stoisko z rowerami, galanterią i wszelkiego rodzaju przybory krawieckie.

Są tu także kioski z damską i męską konfekcją, gdzie dla wygody publiczności urządzono specjalne kabinki, w których kupujący mogą za parawanikiem przymierzać palta, ubrania i suknie.

Nie brak także baru-cukierni z całą barterą wódek i win oraz apetycznie wyglądającymi zakąskami.

W czterech rogach hali stoją potężne grzejniki - wentylatory, przeznaczone dla ogrzewania pomieszczenia i oczyszczania powietrza.

Uroczystości zainaugurował prezes PSS ob. Jańczyk, wskazując na stały rozwój Powszechnej Spółdzielni Spożywców dla dobra i interesów świata pracy.

W chwili obecnej PSS posiada 300 sklepów i 90.000 członków oraz rozległy

dział wytwórczy, dzięki czemu może za spokojić potrzeby 350.000 konsumentów. Obroty spółdzielni stale wzrastają a w ostatnim miesiącu wynosiły 640 milionów złotych.

Zadaniem nowooteartej Hali Towarowej jest zgrupowanie w jednym miejscu bogatego doboru towarów i rozprządzenie ich w taki sposób, aby placówka ta cieszyła się pełnym zaufaniem najszerszych rzesz konsumentów.

Prezes Jańczyk prosi Prezydenta miasta Eugeniusza Stawińskiego o otwarcie hali, mającej służyć interesom świata pracy.

W krótkim swym przemówieniu Prezydent Stawiński wskazał na trudności, z jakimi borykała się do 1939 r. Powszechna Spółdzielnia Spożywców, gdyż wielu było wówczas ludzi, twierdzących, że ruch spółdzielczy może mieć ustrój polityczny. Dziś spółdzielnia rozwija się jak najpomyślniej, gdyż na drodze swego rozwoju napotyka odpowiednie warunki polityczne i gospodarcze.

Przemówienie swe Prezydent Stawiński zakończył życzeniem, aby nowo-

otwarta placówka dobrze służyła interesom pracujących, poczym dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi.

Z kolei przedstawiciele władz i goście udali się na zwiedzanie Hali. Pierwsze transakcje zanotowano w dziale spożywczym. Zwłaszcza panie interesowały się pachnącym masłem, które tak trudno dostać na mieście...

Hala została urządzona w ten sposób, aby oszczędzić publiczności stania w kolejce. Znajduje się tu centralna kasa, ale tylko dla trzech działów — wełny, bawełny i jedwabiu. Kupujący te artykuły otrzymują kwity do kasy i dopiero potem odbierają towar. We wszystkich zaś innych kioskach (jest ogółem 47) należy wpłacać się bezpośrednio sprzedawcom.

Hala Towarowa mieć będzie niewątpliwie duże znaczenie dla całej dzielnicy, zaś dla przyjeżdżających wieśniaków, dowożących ziemniaki i nabiał do miasta, będzie prawdziwym dobrodziejstwem, da im bowiem możliwość zaopatrzenia się w potrzebne artykuły po cenach godziwych, bez uciekania się do usług czarnej go rynku. (o)

## Podrabiali co się dało

Od kartek żywnościowych do 500 złotych

Przed wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu odbył się proces przeciwko fałszerzom banknotów pięćset i stużłotowych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Tronowicz Tadeusz, Dzierżawski Jarosław, Płotkowiak Florian, Nowak Władysław, Nowak Marian, Dzierżawska Benigna, Dzierżawski Tadeusz, Nowak Aniela, Kaczmarek Maria, Tronowicz Maria i Michalak Lucja.

Dzierżawski Jarosław w swym mieszkaniu w Poznaniu wspólnie z Płotkowiakiem Florianem podrabiali pięćset złota we banknoty Narodowego Banku Polskiego.

Po pewnym czasie główni oskarżeni przystąpili skolei do produkcji stużłotowych banknotów puszczając w obieg ogółem 3.500 sztuk.

Akt oskarżenia zarzuca również Tronowiczowi i Dzierżawskiemu podobie-

nie pięciu ulgowych legitymacji DOKP w Poznaniu i korzystanie z ulgowych przejazdów kolejowych. W dalszym ciągu swej działalności Dzierżawski podrobił w swym mieszkaniu odcinki kart żywnościowych na ok. 800 kg. chleba. Odcinki te oskarżony sprzedał Michalakowej Lucji za 3.000 zł.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu ogłosił wyrok, na mocy którego skazani zostali: Dzierżawski Jarosław i Płotkowiak Florian na karę śmierci, pozbawienie wszelkich praw obywatelskich oraz konfiskatę majątku.

Tronowicz Tadeusz otrzymał karę — 15 lat więzienia, Nowak Władysław i Dzierżawska Benigna po 12 lat, Dzierżawski Tadeusz — 10 lat, Nowak Maria — 8 lat, Kaczmarek Maria — 7 lat, Tronowicz Maria — 3 lata i Nowak Aniela — 2 lata więzienia.

## Nie przysyłać pieniędzy w listach do redakcji

Do administracji „Ekspressu Ilustrowanego” napływają często listy od czytelników zamiejscowych, którzy, prosząc o nadesłanie starych numerów „Ekspressu” przysyłają, jednocześnie pieniądze. Sprawa to nam wiele kłopotu i często wynikają na tym tle niepotrzebne nieporozumienia.

Zawiadamiamy naszych czytelników, że za pieniądze nadsyłane w listach zwykłych i poleconych administracja „Ekspressu” nie odpowiada, jak również nie ponosi odpowiedzialności za to pocztą.

Wszelkie wpłaty należy wysyłać przekazami pocztowymi, bądź też za pośrednictwem PKO w Łodzi nr. konta VII - 868. W ten sposób uniknie się wszelkich nieporozumień, ponieważ droga ta jest szybsza i pewniejsza.

Jednocześnie komunikujemy naszym czytelnikom, że gazet za zaliczeniem pocztowym nie wysyłamy. Kto pragnie zamówić prenumeratę „Ekspressu” lub otrzymać stare numery, winien uprzednio nadać odpowiednią kwotę wraz z jednoczesnym zamówieniem.

## Program radiowy na dziś

14.00 (z Łodzi) Koncert orkiestrowy z płyt, 14.30 (z Łodzi) Pog. dla wsi p.óra Mgr. H. Sandnera pt. „Walka z najgroźniejszym szkodnikiem buraka cukrowego”, 14.36 (z Łodzi) Chwila muzyki z płyt, 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy, 15.00 Pog. dla dzieci starszych pt. „Zwierzęta z puszczy amerykańskiej” p.óra Dr. J. Zabińskiego, 15.15 Koncert muzyki szwedzkiej, Wyk.: — A. Romanowska — skrzypce, J. Damska-Tylewska — śpiew, przy fortep. C. Konopacka, 15.35 Muzyka włoska 17 i 18 wieku w wyk. E. Feinsteinówny — fortep., 16.00 Dziennik, 16.12 Koncert Małej Orkiestry PR z udz. R. Młynarczyka — śpiew, przy fortep. Cz. Aniołkiewicz, 16.45 Aud. dla młodzieży — Słuchow. w opr. J. Gorzyckiej pt. „Wspomnienia o Stanisławie Kunickim”, 17.10 Przem. sekret. general. Centr. Kam. Zw. Zaw. Ob. Pokorskiego, 17.20 Kwartet E-moll, Brahms, 17.45 Kwadrans poetycki pt. „I Maj” 18.00 Konkurs artystyczny zespołów świetlic Związków Zawodowych — Trans. z sal. „Roma”, 19.15 (z Łodzi) „Spółdzielczość w dniu święta I Maja” — pog. J. Zakrzewskiej, 19.25 (z Łodzi) Muzyka słowiańska z płyt, 19.35 (z Łodzi) „Święto Majowe” — aud. słowno-muzyczna w opr. E. Woźniakówny, Wyk.: — laureaci międzywieloletniego radiowego konkursu recytatorskiego, reż. T. Markowska, 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 20.02 Dziennik, 20.20 Przem. min. oświaty Ob. Strzeszewskiego, 20.30 Aud. Chopinowska w wyk. Wł. Szpilmana, 21.00 „Nowe książki” — w opr. H. Michalskiego, 21.15 Aud. popularna w wyk. Sekstetu PR z udz. T. Dąbrowskiego — śpiew, 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy”, 22.00 Kwadrans prozy — „Ludwik Waryniaś”, 22.15 (z Łodzi) Koncert zyczna, 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego

### SKOŁA TAŃCÓW Władysława Cyrulskiego

Łódź, ul. Kilińskiego 85

Rozpoczyna nowe komplety dla początkujących i zaawansowanych.

Informacje i zapisy codziennie od 17-21.

Andrzej Zański



177

Ale podobne prezenty stają się rzadze. Z biegiem lat Berdysz rozpija się coraz więcej i oddala od dzieci. Zaniedbuje dom, i stałe przesiaduje po knajpach: nierealny fantasta, zagubiony w świecie delirycznych widziadeł i fantasmagorii.

Teraz dom utrzymuje wyłącznie tylko Berdyszowa. A ciężko jest kobiecie zarobić na utrzymanie swoje i trojga dzieci, z których każde musi być syte a nie może świecić dziurami.

Dziewna kobieta boryka się po bohaterku z twardą dolą.

Kiedyś, gdy młody murarz Berdysz wprowadzał ją do swojego domu, ją, córkę sklepikarza z Pragi, obiecywał jej, że będzie ją nosił na rękach, że za parę lat dorobią się własnego domku, a jej brak będzie do szczęścia ptasiego chybka mleka...

Aliści tamte gorące obietnice meza

utonęły w niezliczonych kwartach spirytusu — I oto Maria Berdyszowa urabia sobie ręce po łokcie, ażeby utrzymać się na fali.

Pierze po domach, trochę szyje, wynajmuje się do różnych dorywczych prac: i trwa.

Zało minęła jej młodość i radość. Ma twarz przedwcześnie zestarzałą a w sercu gorzyc. A przede wszystkim zapomniła się uśmiechać: to zaś jest chyba już najgorsze.

Dzieci kocha głęboką szczerą miłością, ale że życie uczyniło ją twardą i ona również jest twarda dla obu swoich córek: a tylko dla najmłodszego, jedynego synka znajduje czasem tkiwsze jakies słowko.

A przecież takie sentymtalne, romantyczne dziewczęta jak Michalina tęsknią za odrobina czyjejs miłości i cieplem.

I dlatego było takie bardzo szare jej życie w szarym mieszkaniu szarej oficy ny. I dlatego córka bezrobotnego majstra tęskniła za jakąś bardziej barwną przygodą: i właśnie tęsknota ta rzuci ją potem w ramiona Toma Hukana.

Właściwie tkwi w tym wszystkim pewien paradoks, że młodej dziewczynie tak bardzo brak było rodzicielskiej miłości skoro w głębi serca i Berdysz i Berdyszowa kochali jednak swoje dzieci. A jeszcze większym paradoksem będzie fakt, że Michalina, skoro zamieszka w pięknym i luksusowo urządzonym przez Hukana apartamencie, tęsknić będzie całą gorącością swojego wiernego serca za rodzicielskim domem, w którym niby było jej tak źle...

Niestety, zamknęły się za nią wrota tamtego chmurnego a jednak kochanego raju.

Berdysz jest nałogowym alkoholikiem, ma jednak ambicję, że go więc zgryzota, że najstarsza córka jego zesłała na „śliską drogę”. Nie chce więc słyszeć o Michalinie, a i Maria Berdyszowa zacięła się w twardym gniewie i wyraźnie zapowiedziała Zośce, że jeżeli będzie spotykać się z Michaliną, połamie jej wszystkie kości!

Pamiętamy, że raz tylko jeden odwiedziła Michalinę, ażeby rzucić jej w twarz stu złotych banknot, jaki ta ofiarowała Zośce. Wtedy też porozmawiała z sobą szczerze i matka zmieniła odtąd swój sąd o Michalinie.

Przed tym potępiła ją, sądziła bowiem, że córka jej poszła za Tomem Hukanem dla paru fatalaszków, tuzina jedwabnych pończoszek i z elegancją urządzonego pokoju, w którym prowadzić może próżniacze życie.

Teraz zrozumiała, że nie względy materialne pchnęły Michalinę w objęcia bogatego przemysłowca, ale głupia, naiwna miłość. Stała się więc dla córki bardziej wyrozumiałą. Chciała jej wszystko przebaczyć, prosiła jednak ażeby zerwała z Hukanem, rozumowała bowiem słusznie, że dalszy romans ten jest bezcelowy, bo Hukan nie ożeni się nigdy, z biedną dziewczyną z dalekiego przedmieścia.

Ale Michalina nie dała się przekonać. Wierzyła, że w końcu zwyciężyć musi jej wierna, dobra miłość i że prędzej czy później Tom zaprowadzi ją do ołtarza.

Matka nie umiała rozwiać jej złudzeń. A może zresztą Michalina przywiąże do siebie tak bardzo Hukana, że ten nie będzie umiał odejść od niej?

— Wróć do nas, gdy będzie ci źle — rzekła wówczas Berdyszowa, żegnając córkę.

Oficjalnie i dalej nie utrzymywała z nią stosunków, odtąd jednak udawała, że nie dostrzega, iż Zośka wymyka się od czasu do czasu z domu, ażeby odwiedzić swoją starszą siostrę...

(D. c. n.)

# Wszyscy pod sztandary!

**Łódź godnie uczci jutrzejsze święto pracy. — Dziś rozpoczynają się uroczystości 1-majowe**

Dziś rozpoczynają się w Łodzi uroczystości, związane z jutrzejszym świętem 1 Maja.

Już wczoraj przystąpiono do dekoracji miasta. Przed gmachem Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 101 ustawiono imponującą trybunę, przed którą przebiegać będzie pochód 1-majowy. Trybuna po raz pierwszy ma czerwono-białe lampasy. To znak, że w tym roku święto pracujących 1 Maja, które skupi wszystkie warstwy społeczeństwa, obchodzone będzie jako święto narodowe.

Dekorowanie miasta będzie trwało przez cały dzień dzisiejszy. Domy mieszkalne, zakłady pracy, i instytucje oraz wystawy sklepowe przybrane zostaną girlandami zieleni oraz czerwieni, symbolem jutrzejszego święta.

Na odcinku ulicy Piotrkowskiej stanęły maszty, z których będą powiewać czerwone i białe - czerwone sztandary.

## Akademie i capstrzyk

O godz. 17.30 odbędzie się dziś w Teatrze Wojska Polskiego uroczysta akademia, na której przemawiać będą generalny sekretarz Polskiej Partii Robotniczej, wicepremier Gomułka - Wiesław oraz z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej pierwszy sekretarz WK PPS, poseł Wachowicz.

O tej samej porze w Teatrze Powszechnym TUR odbędzie się akademia, urządzona przez organizację młodzieżową, zaś w kinie „Bałtyk” — akademia, zorganizowana przez Społeczno - Obywatelską Ligę Kobiet wspólnie z Radą Kobięcką przy OKZZ.

Cały szereg akademii pierwszomajowych odbędzie się dziś w lokalach organizacji politycznych i społecznych oraz w instytucjach i zakładach pracy.

Wieczorem, około godz. 7-ej, ulicami miasta przebiegnie capstrzyk z zapalonymi pochodniami. Udział w nim wezmą orkiestra Straży Pożarnej, Elekrowni i Tramwajów.

Dzień jutrzejszy — 1 Maja — wolny od zajęć zawodowych. Pracowate będą tylko pracownicy zakładów użyteczności publicznej, które nie mogą być ani na chwilę unieruchomione (gazownia, elektrownia, poczta, telefon, szpitala i t. p.)

Wszystkie sklepy, restauracje, cukiernie i kawiarnie będą jutro zamknięte. — Czynne będą jedynie budki z napojami chłodzącymi i sodowianami.

## Jutrzejsze zbiórki

O godz. 8-ej rano odbędą się jutro zbiórki we wszystkich zakładach pracy, instytucjach, dzielnicach partyjnych i wszystkich organizacjach, które wezmą udział w pochodzie pierwszomajowym. Poczym uczestnicy pochodu przemarszują grupami na miejsce zbiórek rejonowych.

Miejscem centralnej zbiórki jest Plac Zwycięstwa (Wodny Rynek), przyczem do godziny 10-ej rano wszyscy uczestnicy pochodu winni się tam stawić. Grupy samodzielne nie będą dopuszczane na Plac Zwycięstwa za wyjątkiem tych, które otrzymają specjalne zezwolenie od Komitetu Pierwszomajowego.

## Manifestacyjne zgromadzenie

O godz. 10-ej rano na Placu Zwycięstwa odbędzie się manifestacyjne zgromadzenie, na którym przemawiać będą generalny sekretarz KC Polskiej Partii Robotniczej wicepremier Gomułka - Wiesław, przewodniczący CKW PPS Edward Osóbka - Morawski oraz przedstawiciele OKZZ, organizacji młodzieżowych Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Na Pl. Zwycięstwa i na wszystkich przyległych ulicach zostały już zastawiane megafony, które umożliwią uczestnikom manifestacji i pozostałej ludności wysłuchanie przemówień.

## Pochód

Po zgromadzeniu nastąpi kulminacyjny moment jutrzejszych uroczystości — uformuje się wielotysięczny pochód, który ruszy ulicami miasta.

Uczestnicy pochodu kroczyć będą po 12 osób w szeregu. Czoło pochodu otworzy poczet sztandarów LK PPR, WK PPS, OKZZ i SZTANDAR NARODOWY. Za poczem kroczyć będzie Przewódnik Obchodu Pierwszego Maja, członkowie Ko-

mitetu LK PPR, WK PPS i OKZZ. Dalej orkiestra, za którą ustawią się poczty sztandarowe Stronnictwa Ludowego, Samopomocy Chłopskiej, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i in. Dalej maszerować będzie robotnicza grupa szurmowa z wiejskimi, za nimi weterani z 1905 i 1918 roku, Związek Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację więźniowie polityczni niemieckich obozów koncentracyjnych, kawalidzi wojenni, organizacje młodzieżowe, szkoły, kluby sportowe, delegacje chłopskie, Straż Pożarna, ORM, i t. d. Pochód zamykać będą udekorowane wozy chłopskie.

Trasą pochodu będzie ul. Marsz. Stalina (Główna) i Piotrkowska, gdzie ro-

chód przebiegnie przed trybuną ustawioną przed Zarządzeniem Miejskim. Czoło pochodu rozwiąże się przy Pl. Wolności, poszczególne kolumny przy wyłotach ulic Narutowicza, Legionów, Jaracza i Śródmiejskiej.

## Bezpłatne imprezy

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Łodzi szereg imprez.

W godzinach popołudniowych ludność miasta będzie mogła bezpłatnie obejrzeć pokazy filmowe we wszystkich kinach łódzkich, do których bilety wydają OKZZ poszczególne oddziały Związków Zawodowych oraz Rady Zakładowe. Bezpłatne bilety wydane zostaną również do Teatru Wojska Polskiego oraz Powszechnego Teatru TUR.

Na boiskach sportowych odbędzie się szereg ciekawych imprez, o których donosimy na innych miejscach.

Nad boiskami przelatywać będą samoloty, które zrzucają 25 czerwonych wstęg, z napisem LOT. Szczytowi znalazcy wstęg skorzystają z bezpłatnego 15-minutowego lotu nad Łodzią. (o)

## Uwaga — akademicy!

Akademicki Komitet Obchodu 1 i 3 Maja podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych miejsca i czas zbiórek dla poszczególnych uczelni w dniu 1 maja.

Uniwersytet — Plac Dąbrowskiego — godz. 8.15; Politechnika — Bractwa Pomoc — godz. 8.00; WSGW — Bractwa Pomoc — godz. 8.00; SGH — Bractwa Pomoc — godz. 8.10; PWST — Bractwa Pomoc — godz. 7.45; WSP — Bractwa Pomoc — godz. 7.45; WSSP — Bractwa Pomoc — godz. 8.10; PWSM — Bractwa Pomoc — godz. 7.45; WSNA — Bractwa Pomoc — godz. 8.00.

Studenci zamieszkujący w Domach Akademickich zbierają się w swoich domach. Punkt zborowy wszystkich uczelni — Plac Dąbrowskiego godz. 8.30.

Zarząd Bractwa Pomocy Studentów Politechniki Łódzkiej zwraca członków Bractwa Pomocy do masowego wzięcia udziału w obchodzie Święta 1 Maja.

Zbiórka studentów Politechniki Łódzkiej o godz. 8.30 w lokalu Bractwa Pomocy Studentów Politechniki Łódzkiej — Piotrkowska 24.

Akademicki ZWM „Życie” w Łodzi zawiadamia, że w dniu 1-go maja zbiórka „Życiowców” odbędzie się w lokalu organizacyjnym ul. Piotrkowska 48 o godz. 7.30. Obecność obowiązkowa.

## Dozorcy w pochodzie

Związek Zawodowy Dozorców Domowych w Łodzi przypomina wszystkim członkom Związku o punktualnym stawieniu się w dniu 1-ym Maja br. o godz. 9-ej na Bałuckim Rynku, skąd wszyscy pojdą na Plac Zwycięstwa a stamtąd w ogólnym pochodzie ulicą Marsz. Stalina i Piotrkowską na Pl. Wolności.

Po pochodzie i rozwiązaniu uroczystości zostaną wręczone upominki wszystkim uczestnikom pochodu.

## Podziękowanie

Polski Czerwony Krzyż Oddział Łódzki uprzejmie dziękuje wszystkim ofiarodawcom a szczególnie młodzieży szkolnej zorganizowanej w Kolcach PCK — za tak żywy oddźwięk na nasz apel w związku z akcją pomocy powodziłanom.

Jednocześnie podajemy wykaz ofiar przekazanych przez PCK w Łodzi Łódzkiemu Społecznemu Komitetowi Pomocy Powodziłanom: w gotówce: zł. 287.021,— w naturze: odzież i bielizna — 6.552 szt. obuwia — 288 par. żywności — 4.565 kg. konserw — 1.774 puszek naczyń kuchennych — 200 szt. past. do odkażania wody — 2.780 flak. Od pracowników Oddziału i Okręgu Łódzkiego PCK zł. 5.248.—

## Tekstyli na 1 Maja

przydzielono z pozostałości unrowskich zw. zawodowym i organizacjom młodzieżowym

Jak się dowiadujemy, z okazji święta pracujących 1 Maja Ministerstwo Aprowizacji przydzieliło z remanentów UNRRA znaczne ilości artykułów włókienniczych związkom zawodowym, organizacjom młodzieżowym i t. p.

Ogółem przydzielono 730.000 sztuk damskich i męskich artykułów włókienniczych. Z liczby tej Warszawa otrzymuje 46.100 sztuk. Łódź — 27.900 sztuk, woj. warszawskie — 13.500, woj. łódzkie — 17.100, woj. krakowskie — 46.843, woj. poznańskie — 43.250, woj. kieleckie — 30.150, — okręg Częstochowa — 3.150, woj. pomorskie — 22.500, woj. lubelskie — 10.800, woj. białostockie — 5.850,

woj. rzeszowskie — 9.900, woj. gdańskie 20.250, woj. śląsko - dąbrowskie — 45.600, Przemysł węglowy — 33.300, przemysł hutniczy — 16.650, przemysł metalowy — 5.850, DOKP Katowice — 9.450, woj. wrocławskie — 35.100, woj. szczecińskie — 11.250, woj. olsztyńskie — 5.850, Min. Komunikacji dla kolejnictwa — 49.500.

Ponadto tekstylii z remanentów unrowskich otrzymują centralnie Związek Uczestników Walki Zbrojnej, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Liga Społ. Ob. Kobiet, Związek Samopomocy Chłopskiej, Liga Morska, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Walki Młodych, OM TUR, Wici i inne. (k)

## Mięso w Łodzi staniało

Obniżka wynosi 10 zł. na kilogramie

Przed kilku dniami w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się konferencja, na której badano możliwość obniżki cen mięsa i przetworów mięsnych w związku z obserwowaną ostatnio zniżką cen żywcia w terenie.

Obecni na konferencji przedstawiciele hurtowników trzody i cechu rzeźniczo-wędliniarskiego oświadczyli, że w ciągu najbliższych dni udzielą konkretnej odpowiedzi.

Wczoraj zgłosili się oni do OKZZ, — gdzie w wyniku wspólnych rozmów uzgodniono, że ceny mięsa i wszystkich

przetworów mięsnych zostaną obniżone w Łodzi o 10 zł. na kilogramie.

Bez zmiany pozostał tylko ceny szmalcu oraz wołowiny i cielęciny z uwagi na konieczność ochrony pogłowia.

Cech rzeźniczo - wędliniarski zobowiązał się w ciągu wczorajszego dnia rozesłać nowy cennik do wszystkich zakładów, aby już od dnia dzisiejszego mógł on wejść w życie.

Niezależnie od tego cech rzeźniczo-wędliniarski złożył odpowiednio pisemne zobowiązanie w Społecznej Komisji Kontroli Cen, która oficjalnie zatwierdzi nowy cennik. (s)

## Nowe transporty pomarańczy

również przydzielone zostaną światu pracy

Wczoraj w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się konferencja, na której omówiona została sprawa rozdawnictwa owoców południowych wśród robotników.

Wskazano, że dotychczas rozdzielone Radom Zakładowym ilości pomarańczy są niewystarczające, gdyż tylko część robotników mogła się w nie zaopatrzyć i to w minimalnych ilościach.

Ponieważ w najbliższych dniach oczekiwane jest nadejście dalszych transportów około 11.000 kilogramów, postanowiono zwrócić się do PSS, aby i tym razem cały ten transport został przeznaczony dla świata pracy. Z przydziału tego trzy czwarte ma pójść dla robotników łódzkich zakładów pracy, jedna czwarta — dla robotników województwa łódzkiego.

Tak samo postanowiono zwrócić się

do PSS, aby świat pracy został uwzględniony w pierwszej kolejce przy rozdawnictwie cytryn, które lada dzień mają nadejść do Łodzi.

Na konferencji podnoszono fakt, że podczas gdy nie starczyło pomarańczy dla wszystkich robotników, wystawy sklepowe pełne są tego artykułu.

Jak się jednak okazuje, PSS sklepom towaru nie przydzieliła. Kupcy zaopatrzyli się sami w towar u marynarzy przybyłego do Gdyni statku „Nordan-wik”. Obsługa statku otrzymuje wynagrodzenie w dolarach i po drodze zaopatrzuje się w najrozmietszy towar, a m. in. także w pomarańcze. O tym zaś jak wielkie są te obroty na własną rękę świadczyć może fakt, że palacz tego statku tytułem cla za wwiezione pomarańcze zapłacił zawrotną sumę 180.000 złotych! (i)

**Końskie pedicure nie popłaca.**

# Kuźnie pustoszeją

**W Łodzi jest tylko 130 kowali. — Kowalstwo zanikającym zawodem, bo nie nadąża za postępem**

Już zdaleka słychać głuche uderzenia młotów i przenikliwy dźwięk młotka majstra wybijającego na kowadło rytm pracy.

Klienci stoją przed kuźnią i, ómiąc papierosy, z szacunkiem przyglądają się pracy. Szumią miechy, trzaska ogień, wśród dymu i iskier błyszczą złane potem półnagie ciała czeladników i mistrza. Wyglądają oni tajemniczo. Nie dziwnego, że w średniowieczu pomawiano kowalę o czarodziejstwo — ich inteligencja, znajomość kunsztu obrabiania metali i mechaniki, a jednocześnie niezwykła siła fizyczna, wyrobiona ciężką pracą, wyróżniała ich bardzo spośród innych rzemieślników, a praca działała na wyobraźnię tłumy.

Jednym z najstarszych cechów w Łodzi jest **cech kowali**. Został on założony w 1828 roku, a więc nie długo po powstaniu miasta. Członkom cechu powodziło się tak, jak i całemu miastu — przeszli okres niebywałej prosperity, wielkich zamówień, zysków i dobrobytu, było to wtedy, gdy kowale łódzcy budowali tysiące rollwag, wozów dla powstającego przemysłu łódzkiego i wykonywali mnóstwo robót budowlanych dla rosnącego, jak grzyb po deszczu miasta. Później razem ze zmniejszeniem inwestycji kowalom zaczęło się powodzić gorzej. Mimo to drobne zakłady przemysłowe, których jedynym środkiem transportu były rozmaitego rodzaju konne wozy, furgony, platformy, rollwagi, dostarczały zamówień kowalom i mogli żyć oni dostojnie. Ale nie były to czasy z końca 19-go i początku 20-go wieku, gdy kowale bogacili się szybko i byli panami całej gęba.

Druza wojna światowa zadała śmiertelny cios kowalstwu rzemiosłu. Okupant wywoził maszyny i fachowców do swoich kuźni zbrojeniowych. Wielu łódzkich kowali stało się niewolnikami w zakładach Kruppa, Heinkla i innych magnatów przemysłowych, dostarczających broni hitlerowskiemu hordom.

Po wyzwoleniu znalazło się w Łodzi tylko 130 kowali, którzy wespół z czterema kotlarzami zorganizowali odnowa cech. Porozmieszczała się w swoich starych zakładach na przedmieściach miasta i na początku 1945 r. przeżyli krótki okres powodzenia. Chłopi odbudowywali swoje gospodarstwa zniszczone wojną i zamawiali u kowali wozy.

Obecnie nasycili oni swoje zapotrzebowania na wozy i sprzęt gospodarski, a przemysł kowalom nie daje teraz zamówień. Państwowe fabryki, zjednoczenia i centrale przemysłowe do transportu surowców i towarów używają samochodów ciężarowych, a nie pojazdów konnych. Kowale nie mają obstatunków na nowe rollwagi i wozy, które są coraz mniej stosowane. Od czasu do czasu jakaś reperacja starego pojazdu i przede wszystkim kucie koni — oto źródła zarobków kowali.

Konie, choćby nawet nie zagubiły i nie zdarły podkowy, trzeba raz na trzy tygodnie przekuwać, — to znaczy zdjąć podkowy, oczyścić i skrócić kopyta i na nowo podkuć. Ten koński pedicure jest

stosowany ze względu na to, że kopyta rośnie i nie przekuwane może spowodować okalwienie konia. Takie przekucie kosztuje 75 zł., zrobienie podkowy z gumową wkładką — do 250 zł., zwyczajnej — 175 zł. Ceny te nie są więc wysokie.

Wypieranie pojazdów konnych przez samochody, coraz mniejsze zastosowanie kowalstwa w robotach budowlanych powodują, że zawód ten, nie nadążający postępowi powoli wymiera. Przyszłość mają ci kowale, którzy potrafią przy swoich kuźniach uruchomić zakłady reperacyjne samochodowe, traktorowe, motocyklowe i rowerowe. Również zakłady przemysłu metalurgicznego potrzebują kowali, aczkolwiek do innych prac, nie do budowania wozów, czy kucia koni, ale do obróbki metali, pracy przy wielkich młotach i prasach mechanicznych.

Młode pokolenie zdaje sobie sprawę, że kowal może mieć jeszcze niezłe zarob-

ki na wsiach, położonych daleko od miast, gdzie tak ulubione obecnie przez chłopów gumowe koła u wozów nie zbliżą jeszcze koiem na polnych drogach. Ale młodzi nie chcą pracować gdzieś na zapadłych wsiach — na naukę więc idą raczej do zakładów ślusarskich, mechanicznych, kotlarskich, a przede wszystkim reperacji samochodów, — w motoryzacji widzą swoją przyszłość. Dlatego więc w całej Łodzi jest tylko 4 uczniów kowalskich.

Typ kowala z isniącymi w blasku ognia muskularnymi ramionami, kujaącego potężnymi zamachami rozpalone żelazo, gdzieś w przydrożnej kuźni, powoli zanika i niedługo będzie należeć tak do przeszłości, jak typ pocztyłona z dziewiętnastowiecznego dyliżansu, strażnika miejskiego z latarnią, posłańca, dorożkarzy — tych wszystkich zawodów, które nie mogą nadążyć za postępem.

(k. z.)

## Powszechna Spółdzielnia Spożywców w ŁODZI

WZYWA

**Członków Komitetów Sklepowych i Ich Zastępców oraz wszystkich Członków naszej Spółdzielni do wzięcia udziału w Manifestacyjnym Pochodzie pod Tęczowymi Sztandarami Powszechnej Spółdzielni Spożywców**

### w dniu PIERWSZEGO MAJA

Zbiórka wszystkich Spółdzielców z pod znaku P. S. S. — Al. Kościuszki między ul. Legionów a Andrzeja do godz. 9-ej (czwartek) 1-go Maja.

**Niech żyje Święto Pierwszego Maja**

### PRZYPOMNIENIE

Odbiorcy prądu Elektrowni Łódzkiej, którzy regulują rachunki za zużytą energię elektryczną nie wprost do rąk upoważnionych inkasentów, lecz za pośrednictwem P. K. O. lub na konta bankowe, proszeni są o dokładne podawanie numeru książki obrachunkowej i strony oraz numeru licznika, a to celem dokładnego księgowania skutecznych wpłat (np. Ks. 252, Str. 10, liczn. 28456/2540).

Elektrownia Łódzka pod Zarządem Państwowym

**50.000 zł. nagrody za odniesienie srebrnego lisa, zgubionego z auta na trasie Piotrkowska — Andrzeja w nocy na 27 bm., na adres Piotrkowska 97 m. 2.**

**LAMPY RADIOWE** RADIOAPARATY, WSZELKI SPRZĘT  
RADIOTECHNICZNY POLECA FIRMA  
**Jan Walczewski, Kilińskiego 10, róg Nowotki**  
SPRZEDAŻ — KUPNO — ZAMIANA  
Ceny konkurencyjne. — Uwaga radiomatorzy! Porad technicznych udzielamy bezpłatnie.

**OGŁOSZENIE.**

**UWAGA! Stółki i ogrodnicy!**

Zakład Oczyszczania Miasta sprzedaje większą ilość mączki kośno-mięsnej, nadającej się do tuczenia nierogacizny i używanej jako najlepszy nawóz pod drzewka i krzewy. Blizszych informacji udziela ZOM, Łódź, ul. Łagiewnicka Nr. 63, tel. 174-14. Łódź, dnia 26 kwietnia 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

**OGŁOSZENIE.**

Zakład Oczyszczania Miasta sprzedaje większą ilość nawozu kompostowego. Blizszych informacji udziela ZOM, Łódź, ul. Łagiewnicka Nr. 63, tel. 174-14. Łódź, dnia 26 kwietnia 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

**OGŁOSZENIE**

Zakład Oczyszczania Miasta ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie projektu rozmieszczenia urządzeń technicznych w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łagiewnicka 63.

Blizsze dane otrzymają zainteresowani w biurze ZOM-u Łódź, ul. Łagiewnicka 63 w godzinach urzędowych pokój nr 10.

Oferty w zalakowanej kopercie należy składać pod wyżej wskazanym adresem do dnia 5 maja 1947 roku do godziny 10-ej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru przyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Łódź, dnia 26 kwietnia 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 100 ty. sztuk miodu na kij (dostawa ratami) 8.000 sztuk miesięcznie.

Blizszych informacji udziela Biuro Dyrekcji Oddział Ogólny, ul. Piotrkowska 100, I piętro pokój Nr 11 w godzinach od 9—12.

Oferty pisemne w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę miodu” (z dołączeniem wzoru należy składać do dnia 30 kwietnia 1947 roku do godziny 9 rano pod wyżej wskazany adres, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Nieruchomości zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1947 r.

Zarząd Nieruchomości w m. Łodzi.

**Zagubione dokumenty**

ZGUBIONO legitymację Kurs. Samochod. Gerharda Ziółek Zdzisław. Pomorska 139 — 2. 14403

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód PKP Nr 2171 Kruszyński Władysław, Legionów 57. 14404

ZGUBIONO książkę Ub. Sp. Bardzińska Wanda Rokicińska 13 — 32. 14405

ZGUBIONO kartę repatriacyjną leg. tramw. Klimczak Alfred, Towarowa 151 — 2 Znalazcę proszę o zwrot. 14406

ZAGUBIONO teczkę wraz z dokumentami, palcówką, karty żywnościowe, karty zaopatrzenia MO oraz klucze, Adamska Jadwiga, Piotrkowska 7 — 12. Znalazcę proszę o zwrot. 14407

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę RKU legitymację PPR na nazwisko Kamiński Władysław w. Struża gm. Brujce pow. Łódź. 14408

SKRADZIONO książeczkę wojskową i kartę żywnościową na nazwisko Skurjat Antoni, Rynek Bałucki 6—19. 14409

ZAGINĄŁ portfel wraz z dokumentami Piechoła Wacław, Jaracza 7 — 7. 14410

ZAGUBIONO prawo jazdy I i II klasy, zaświadczenie tożsamości, kartę RKU Wieluń, kartę rowerową, Powideł Józef w. Lipnik pow. Wieluń pta. Raduszewice. 14411

ZAGUBIONO kartę wojskową RKU, dowód osobisty kartę rowerową Klimczak Feliks w. Dzierżawy gm. Świnice pow. Turek. 14415

UNIEWAŻNIAM leg. spółdzielczą, 6 kartek żywn. Witczak, Retkińska 12. 14416

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Blusz Marian gm. Regnów, kol. Regnów pow. Rawa Maz. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 14417

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody osobiste na nazw. Nowak Helena, Gościnną 7. 14418

ZAGUBIONO książkę wojskową, leg. tramwajową, leg. FP, na nazwisko Kaczmarek Stanisław, Przedwiośnie 12, Radogoszcz. 14419

ZGUBIONO dowód kolejowy na ulicy Rzgowskiej na nazwisko Stanisław Zwierzchowski, Chojny, Kozielska 1f 14425

**Już 2.V. otwarcie Café Bar w ogrodzie „ALBATROS” 5-ka jazzowa pod dyktando A. Lustiga codz. od godz. 19-tej**

# SPORT

## Polska w półfinale mistrzostw Europy w koszykówce

W drugim dniu mistrzostw Europy w koszykówkę męską rozgrywaną w Pradze reprezentacja Polski grała z Holandią. Po pierwszej, względnie słabszej połowie, Polacy zagrali znacznie lepiej i ostatecznie osiągnęli zwycięstwo w stosunku 40:23 (10:12). Tym samym reprezentacja Polski zakwalifikowała się do spotkań półfinałowych, obok Czechosłowacji.

## ZK (Koluszki) góra TUR (Skierniewice) słaby wręcz wnik

W meczu o mistrzostwo kl. B. jaki rozegrano w Koluszkach, ZK pokonał TUR (Skierniewice) w stosunku 6:0 (4:0). Drużyna ZK miała bezapelacyjną przewagę, tak że gra przez cały niemal czas toczyła się na polowie boiska TUR. Bramki dla ZK zdobyli: Soltyszewski, Laszczyk i Michałek — po dwie. Zawody prowadził dobrze p. Górski.

## Arko — Zryw 5:1 Dobra gra drużyn C klasy

Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy „C” między drużynami KS Arko — Zryw Łódź dał wynik 5:1 (0:1).

Zawody stały na wysokim poziomie, którego pozazdrościć mogą drużyny B klasowe. Drużyny grały równorzędnie i bardzo ambitnie. Arko częściej gościło po stronie gości, lecz nie potrafiło wykorzystać sytuacji podbramkowych w następstwie czego Zryw prowadził 1:0.

Po przerwie inicjatywę ujęli gospodarze i po kilku pięknych zagraniach uzyskali wyrównującą bramkę. Od tej chwili Arko nie schodził już z pola gości i podwyższył wynik do 5:1. Bramki dla Arko zdobyli: Małec 2; Gómy 2; Gawryszewski 1.

## Pięściarze IKP pokonali w Zgierzu ZWM

Drużyna pięściarska IKP bawiła w Zgierzu, gdzie pokonała ZWM w stosunku 9:7. Wyniki walk są następujące:

W muszej Oleśński wygrał na punkty z Nicińskim, w koguciej Szaliński również na punkty pokonał Mirkiewicza, w piórkowej Nowacki wygrał w III rundzie Morawskim, w lekkiej wypożyczony ze Zrywu Beško przegrał z Markowiczem, w półśredniej Pik zremisował z Wilkiem, w średniej Recz przegrał przez dyskwalifikację z Lipińskim, w półciężkiej Kabat na punkty pokonał Baryłę i w ciężkiej Waleckiego znockautował w pierwszej rundzie Frączak.

Piłkarska drużyna IKP odniosła w Lutomiersku piękne zwycięstwo nad zespołem ZWM. Gra wykazała zdecydowaną przewagę drużyny łódzkiej. Końcowy wynik 6:0 (3:0) dla piłkarzy IKP.

## Szachści radzieccy rozgrywają 40 partii jednocześnie

Bawiący na międzynarodowym turnieju szachowym w Warszawie czworo szachistów radzieckich W. Smysłow, I. Bolesławski, oraz W. Alatorcew na zaproszenie Łódzkiego Okręgowego Zw. Szachowego przybyli na trzydniowy pobyt do Łodzi.

W pierwszym dniu w lokalu Polskiej YMCA rozegrano partie szachowe pomiędzy I. Bolesławskim i Alatorcewem (ZSRR) oraz Makarszym i kpt. Matkowskim (Łódź). W. Smysłow zdobył III nagrodę w Groningen i kandydat na mistrza świata w rozgrywkach z łódzkiemi szachistami 40 partii równocześnie.

W dniu dzisiejszym w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ul. Piotrkowska 272b o godz. 17-tej mistrz W. Alatorcew (ZSRR) wygłosił odczyt pt. „Szachy w Związku Radzieckim” oraz komentowanie partii z turnieju szachowego w Warszawie. Dzień 1 maja gości spędzą również w Łodzi po czym 2 maja odleca samolotem do Katowic.

# W pogoni za Niewadzilem

## PZB przypomniał sobie nagle że istnieje bokser o takim nazwisku

(Rm) Do ŁOZB nadeszła alarmująca depesza, wzywająca Niewadzila do Poznania.

Mylili by się ten, kto sądzi, że PZB wzywa Niewadzila na obóz treningowy, biorąc ewentualnie pod uwagę jego kandydaturę do Dublina. Pięściarz nasz stał się nagle potrzebny z innych powodów — poprostu jako przeciwnik do eliminacji dla Klimeckiego.

Niejednokrotnie już zwracaliśmy uwa-

gę na brak konsekwencji w poczynaniach władz PZB. Tak było swego czasu z Pisarskim, sprawa którego, do dzisiaj nie załatwiona, bynajmniej pochlebnego świadectwa władzom bokserkim nie wystawiła, to samo obserwujemy jeśli chodzi o stosunek PZB, do Niewadzila. Wprawdzie dodatkowe wezwanie pięściarza na obóz jest rzeczą normalną, ale tylko w tym wypadku, jeśli następuje ono w normalnych warunkach. Okolicz-

ności towarzyszące wezwaniu Niewadzila do takich jednak nie należą.

Niestety, ostatnie posunięcia PZB i czynników z nim związanych oraz szereg niespodzianek z gatunku tych które dowodzą dobitnie, że do boksu łódzkiego w ogóle, a do niektórych pięściarzy łódzkich w szczególności podchodzi się w sposób niewłaściwy, często wręcz sprzeczny z elementarnymi zasadami sprawiedliwości sportowej, pozwalają się doszukiwać różnych przesłanek, którymi PZB mógł powodować się, wzywając Niewadzila do Poznania.

Po co Niewadzila jest tam potrzebny? Czy tylko po to, ażeby stanąć przeciwko Klimeckiemu?

Jaki pięściarz szanujący swą sławę sportową, zdecydował by się podjąć walkę w tak nierównych szansach. Klimecki od dłuższego czasu trenuje intensywnie pod kierunkiem Stamma, natomiast Niewadzila od pamiętnych kontuzji nie miał poważniejszego spotkania, a jeśli nawet trenuje, to przede wszystkim z myślą o tym, ażeby odpowiednio przygotować się do walki finałowej na niedzielę w Gdańsku.

Przy ustalaniu kandydatów na obóz Niewadzila pominięto. Wtedy wystarczyłoby PZB Klimecki, Motyka i inni. Kilka dni temu ustalono parę eliminacyjnych spotkań, przy czym dla Klimeckiego przewidziany był Pietrzak. Nagle zmienił plan i dzisiaj Niewadzila jest gwałtownie potrzebny. Czy na to ażeby stworzyć PZB pewne alibi, że w starannym przygotowaniu drużyny do mistrzostw Europy nie pominięto niczego? Znaczy to, że Niewadzila ma odegrać rolę murzy na, który po spełnieniu wyznaczonego mu zadania znów usunie się w niepamięć.

A co się stanie jeśli Niewadzila walkę eliminacyjną z Klimeckim wygra, na co — wierzymy — zdobyć się może. Czy w nagrodę za ten wysiłek czeka go, jako bezsprzecznie lepszemu bokserowi, wyjazd do Dublina? Wyznaczając taką walkę na leżało by podać stawkę, bo czy zmuszać pięściarza do uciążliwej podróży i eliminacji, w której z góry przeznacza mu się rolę worka treningowego i naraża przy tym na ewentualną kontuzję przed tak ważnym meczem w Gdańsku to jest w porządku? A może PZB o tym meczu, który sam wyznaczył, zdążył dla pewnych celów już zapomnieć? Przecież Niewadzila jest jednym z tych czołowych pięściarzy ŁKS, który może zdecydować o zwycięstwie swej drużyny.

Dziwilibyśmy się bardzo, gdyby Niewadzila zgodził się na start w Poznaniu, dziwilibyśmy się jeszcze więcej, gdyby i klub wezwania to przyjął z zadowoleniem. A może właśnie w tym wszystkim kryje się pewna głębsza przyczyna, może, jak nas o tym przekonać już zdołały doświadczenia katowickie, kryje się pewna myśl...

Jaka? Dość nie trudno... Zbyt grubymi nićmi szyła jest ta robota.

## Victoria na boisku Wynik remisowy w Żychlinie

Drużyna RKS „Victoria” po zimowym odpoczynku rozpoczęła sezon meczem z KS „Podgórze” ponosząc porażkę 4:3. Następnie rozegrała mecz o mistrzostwo klasy „C” z ZWM — Koziny wgrawając 8:3. W niedzielę RKS „Victoria” bawiła w Żychlinie, gdzie z tamtejszą drużyną R.Z. „Żychlin” uzyskała wynik remisowy 1:1 do przerwy 1:0.

## Imprezy sportowe 1-go Maja

### Kto znajdzie wstęgi czerwone z napisem „LOT”

W dniu 1-maja odbędzie się cały szereg imprez sportowych o charakterze propagandowym na wszystkich niemal boiskach sportowych Łodzi. Zawody rozpoczną się o godz. 16. Oto ich program:

W parku Poniatowskiego odbędzie się bieg na 1800 m. z udziałem młodzieży szkół średnich, oraz marsz na 8 km. bez obciążenia z udziałem hułców szkolnych PW.

Na boisku TUR — szczyptorniaki i koszykówka z udziałem zespołów piłki ręcznej RKS TUR.

Na boisku Zrywu propagandowa impreza bokserka i gimnastyczna z udziałem bokserów i gimnastyków ze Zrywu.

W Helenowie odbędzie się bieg dla różnych grup kolarzy.

Na boisku Wimy odbędzie się mecz piłki nożnej Zjednoczone — Ognisko, zawody lekkoatletyczne, dzwiganie ciężarów i mecz bokserki.

Na boisku Niciarki mecz piłki nożnej Podgórze — Jasień, oraz bieg na przelaj i festyn ludowy.

Na boisku IKP mecz piłki nożnej IKP — Przebój i zawody lekkoatletyczne.

Na boisku Arko mecz piłki ręcznej, nożnej i boksu.

Nad boiskami sportowymi przelatywać będą samoloty które zrzucą 25 czerwonych wstęg z napisem LOT. Szczęśliwi znalazcy wstęg będą mogli skorzystać z bezpłatnego 15 minutowego lotu.

## Strategiczne posunięcia

### ŁKS chce zapewnić bokserom zwycięstwo w Gdańsku

Termin finałowego meczu pięściarskiego (pierwszego) o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy ŁKS a Milicyjnym KS, ostatecznie został ustalony na dzień 4 maja, o czym gospodarze nie omisszali już zawiadomić ŁKS.

Milicyjny KS. stał się dość nieoczekiwanie finalistą pierwszej grupy. ŁKS ani spodziewał się, że w ostatecznej walce o tytuł mistrza Polski będzie miał do czynienia z pięściarzami Wybrzeża. Jest to bezwzględnie przeciwnik dla ŁKS niebezpieczny, gdyż nie da się zaprzeczyć wielkich postępów, jakie w ciągu tegorocznego sezonu poczynili pięściarze Milicyjnego KS.

Łódzianie, przygotowując się do tej próby sił, liczą, że uda im się w Gdańsku uzyskać wynik remisowy, a pragnąc wzmocnić swe szanse, zdecydowali się na pewne przesunięcia. Polegają one na tym, że Pisarski wystąpi w wadze półciężkiej, jako przeciwnik Licka. Pisarskiego w wadze średniej zastąpi Rychtel

ski. Bokser ten posiada silny ciós i zapewne da sobie radę z Szymankiewiczem tak jak na mistrzostwach Polski dokonał tego Trzęsowski.

Trzeba przy tym nadmienić, że Milicyjny KS. właśnie w Licku w wadze półciężkiej ma swój silny punkt, to też przesunięcie Pisarskiego jest ze strony ŁKS dobrym strategicznym pociągnięciem. Ostatecznie, łódzianie wystąpią w niedzielę w składzie: Stasiak, Pawlak, Zawadzki, Marcinkowski, Olejnik, Rychtel, Pisarski i Niewadzila. Łódzianie stawiają na Stasiaka, Olejnika, Pisarskiego i Niewadzila, jako na tych, którzy powinni zwycięsko stoczyć swe walki. To daje ŁKS-owi wynik remisowy. Gdyby udało się pozostałym, w pierwszym rzędzie Rychtelowi, zdobyć chociażby tylko jeden punkt, mecz w Gdańsku byłby wygrany.

Mecz ŁKS — Milicyjny KS. nie tylko w Łodzi, i na Wybrzeżu, lecz i w całym kraju oczekiwany jest z zrozumiałym zainteresowaniem.

## Rekordzistka na motocyklu

### Największą szybkość uzyskała w ZSRR kobieta

Sport motocyklowy w Związku Radzieckim rozwija się wspaniale. Z miesiąca na miesiąc rośnie ilość zawodów, przy czym odbywają się one we wszystkich niemal zakątkach tego wielkiego kraju. Przed wszystkim do sportu motocyklowego garnie się młodzież, co jest rzeczą zrozumiałą, ale nie są odosobnione wypadki, że stalowego rumaka benzy nowego posiadają również starsi i, co się ostatnio dość często zdarza — kobiety.

Mimo, że sport motocyklowy zwłaszcza przy dużej szybkości i prowadzeniu ciężkiej maszyny wymaga pewnej siły fizycznej, kobiety w ZSRR nie tylko nie

dają się zdystansować mężczyznom, lecz czasami zostawiają ich nawet w po bitym polu.

Anna Mieszalowa, inżynier technologicznej z fabryk, startując w klasie masyżnej 350 cm. na dystansie 1 kilometra, osiągnęła największą szybkość wśród startujących kobiet i mężczyzn wynoszącą 157,6 km. na godzinę. Wynik ten jest jednocześnie rekordem Związku Radzieckiego, a więc najlepszym wynikiem jaki kiedykolwiek udało się dotychczas osiągnąć.

Jak na wynik uzyskany ręką „słabej płci” jest to osiągnięcie naprawdę imponujące.

## Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 17 min. 30 Uroczysta Akademia 1-o majowa.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA  
ul. Daszyńskiego 34

Dziś we środę 30 kwietnia premiera sztuki J. B. Priestley'a „MASTO W DOLINIE”.

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

## TEATR TUR

Dziś o godz. 10-ej rano Akademia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

O godz. 17 min. 30 Akademia 1-o majowa.

## TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z gościnnym występem A. Dymasy w roli głównej na czele zespołu „SYRENY” Początek przedstawienia o godzinie 19.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY  
„SZABOTKA”

w sali Teatru Nowego, ul. Kopernika 16

Wystawia cieszące się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie widowisko w trzech aktach J. Warnackiego „Drogocenny Naszyjnik” w reżyserii Stanisława Lapińskiego. Udział biorze 20-osobowy zespół z Burską, Pellegriń, Chorzewskim, Koszłą, Lesiewiczem, Łabuńskim, Stokowskim i Ślężakiem na czele. Barwne kostiumy i dekoracje G. i J. Galewskich.

Początek przedstawienia w niedzielę godz. 12.15. Przedprzedaż biletów w kasie teatru od godziny 9.30 rano.

## Zaofiarowanie pracy

SPÓŁDZIELNIA „TRANSPORT” Łódź, Jaracza 2 tel. 153-36 poszukuje wulkanizatora. 14010

GOSPODIA samodzielna potrzebna, referencje Piotrkowska 36, Bryczkowska. 14249

POTRZEBNY zdolny krawiec, Śródmiejska 27 — 2. 14250

POTRZEBNE stębnowaczki na bieliznę męską zaraz, Piotrkowska 82 m 69. 14237

SZWACZKI na overlock, dwuigłówek, stębnówkę i okretkę poszukuje firma: R Hendes i S-ka, Łódź, Wólczajska 53. Telef. 153-27.

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa, Piotrkowska 154 — 15. 13754

POTRZEBNA gosposia z gotowaniem do bezdzietnego małżeństwa. Referencje konieczne. Zgłaszać się Radwańska 25 m 2. parter-front, tel. 168-15. 14387

POTRZEBNY woźny do zakładu fryzjerskiego „Figaro” Główna 23. 14423

POTRZEBNA pracownica domowa Zakład Rybarski Pl. Wolności 10 Kwiecień Feliks. 14388

POTRZEBNA pomoc domowa warunki dobre. Wiadomość Pomorska 4 — 31. 14389

MANICURYSTKA potrzebna od zaraz na bardzo dobrych warunkach Jaracza 34. 14930

CHALUPNICY na wyrób wykwinnej galanterii skórzanej: rymarze, szewcy, rękawicznicy — poszukiwani. Oferty: „Chalupnicy”.

POTRZEBNA samodzielna z dobrym gotowaniem, czysta uczciwa do domu lekarza. Świątce konieczne. Śródmiejska 32 — 11. 14398

POTRZEBNA pracownica domowa z gotowaniem od zaraz. Zgłoszenia, Łódź, Rzgowska 147 (zakład rzeźniczy). 14393

POTRZEBNY czeladnik krawiecki Piotrkowska 19 m 20. 14394

POTRZEBNY czeladnik krawiecki od zaraz, za dobrym wynagrodzeniem, Łódź, Stalina 50 m 3. 14395

POTRZEBNY dobry matematyk z fizyką i chemią i historią z geografiami na zajęcia popołudniowe. Warunki dobre. Wiadomość Nawrot 13 — 8 w godz. 16 — 20. 14396

POSZUKIWANI skroczące na cwiernaszynę na jedwab i 2 tkacze na krosna kortowe. Zgłaszać się Jaracza 40 „Welwet”. 14397

SIĘGOWY do Cegieli „Dąbrówka” koło Zgierza potrzebny. Mieszkanie na miejscu. Oferty składać do Okręgowego Zjednoczenia Wytwórci Materiałów Budowlanych, Łódź, Wschodnia 64. 14398

POTRZEBNA samodzielna z dobrym gotowaniem, czysta uczciwa. Referencje konieczne. Pl. Wolności 6 sklep. Ciembroniewicz. 14399

ROBOTNICZY budowlani potrzebni. Zgłaszać się Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Piotrkowska 171. 14400

## OGŁOSZENIA DROBNE

## Lekarze

LECNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3

Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Preiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26a. (róg Zawadzkiej). tel. 169-00. 10591

Dr med. M ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-99. 13202

Dr L. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—8. 100

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

Dr JERZY LUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria, przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. 341

Dr med. PŁOSZKO WŁADYSŁAW, choroby skóry i weneryczne przyjmuje Kilińskiego Nr. 145 od godz. 17—19.

Dr med. PIESKOW WIKTOR, choroby nerwowe i wewnętrzne, godz. 3 — 5. Zawadzka 6, tel. 138-81. Leczenie elektrowstrząsowe. 14301

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 661

Dr ZIOMKOWSKI 6 Sierpnia 2 weneryczne skórną, 3 — 7, prócz sobót. 13553

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska 109 m 6. Tel. 138-52. 621

Dr BIBERGAL — choroby weneryczne i skórne. 4 — 6. Piotrkowska 134. 13156

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4 — 6, tel. 206-99. 10580

Dr. TADEUSZ CHĘCINSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 4—6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3 — 7. 2858

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9. 10570

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórne i weneryczne, przyjmuje Żeromskiego 41 — 1, 3 — 6, Tel. 150-53. 90

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 10451

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4. (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47. 589

Dr med. BILINSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia. Legionów 3, godz. 11 — 14.

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 10843

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Główna 62 — 76. 6 — 8. 10844

## Kupno — sprzedaż

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 10466

MIKE drobna, łuszczone, większą ilość dostarczy „Tebako”, Warszawa, Hoża 27. 13694

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płać najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. 10862

NAJKORZYŚNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 10472

STYLISKA do szpadli, siekier, młotków, leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety, poleca sklep Południowa 6. 11679

KSIĄŻKI używane stale kupuje Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107, tel. 220-53. Na życzenie odwiedzamy w domu. 11663

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaje — zamieniam, Gdańska 17, Księżniak. 14126

OBRABIARKI, narzędzia, łożyska, żłonki elektryczne zakupi Biuro Techniczno-Handlowe Kościuszki 32 te. 219-18. 13176

SPRZEDAJEMY — kupujemy silniki elektryczne Sklep artyk. elektrotechnicznych, ulica Piotrkowska Nr 182. 14010

SPODY Singera do szycia hurt detal poleca firma Kruczkowski, Łódź, Zachodnia 30. 13806

MOTOCYKL kupię natychmiast. Tylko w bardzo dobrym stanie lub nowy, najchętniej cięższy z koszem. Cena obojętna. Oferty sub. „Automobilista”. 14058

DO sprzedania 2 biurka dębowe, fotele, 2 dziecinne z materacami, 2 szafy, kozetka, sypialnia, okrągły stolik, 2 fotele, rower damski średniej wielkości. Wiadomość: Południowa 76 — 1. od 14 — 20-ej. 14057

SREBRO, złom w każdej ilości i postaci kupuje. Łódź, Grand Hotel, Kantor i Zielińska.

SPRZEDAM motocykl w dobrym stanie „Wanderer”. Nowozarzewska 47 — 8. 13688

ZŁOTO DENTYSTYCZNE, lutu drut — kłamy sprzedaj, korzystna zamiana poleca pracownia Piotrkowska 66 (sklep). 10618

SPRZEDAM radio 4 zakresy fal. Os. M. Mireckiego Nowa Mania, Pszenna 9 m 3. 14251

TOKARNIA 2 metrową sprzedam, Wschodnia 25 ślusarnia. 14205

TOKARNIA 1 m — 1,20 m kupię tel. 151-25 w godz. 18 — 20. 14207

OBRĄCZKI, medaliki, łańcuszki, fotoaparaty, zegarki najtaniej poleca „Okazja”. Kilińskiego 47. 12629

MOTOCYKL 600 cm NSU 4 takt z koszem sportowym sprzedam. Senatorska 23 — 27. 14339

KUPIĘ wentylator duży wiszący 220 volt. Zgłoszenia Łódź, Rzgowska 147 (zakład rzeźniczy). 14340

SPRZEDAM harmonię włoską 4 rejestry 80 basów Kilińskiego 40 — 6 od 18-ej. 14341

MOTOCYKL NSU 500 cm na chodzie w dobrym stanie sprzedam, Zamenhofska 23 — 4 godz. 17 — 19. 14342

MOTOCYKL 100 sprzedam Dowborczyków 23. Stolarska. 14343

AMERYKAŃSKI aparat radiowy do samochodów marki GMC sprzedam. Wiadomość: tel. 175-95. godz. 15 — 18. 14344

ROWER męski półbalonówka stan dobry sprzedam Abramowskiego 16 — 4. 14345

MOTOCYKL NSU 200 cm do sprzedania ul. Lutomska 11. (garaże). 14346

KIOSK nowy do sprzedania, 11-go Listopada Nr 74 Jankowski. 14347

RADIO „Lorenz” 3 zakresowe 4 lampowe do sprzedania. Wiadomość Sklep art. żelaznych i Naczynia Kuchennych Wólczajska 159. 14347

GRYFONY — wyżyły rasowe dwumiesięczne sprzedam tel. 219-49. 14350

KUPIĘ wiatrowkę (centrylugę) do materiałów tekstylnych o średnicy 400 — 800 mm. Wiadomość Staniszeński Bielsko ul. Matejki 2 m 5. 14351

SKRZYŃKĘ biegów do BMW 750 okazjanie sprzedam, Piotrkowska 192 sklep. 14352

MOTOCYKL kupię 200 lub 125 mało używany lub nowy. Cena obojętna, Żeromskiego 37 sklep galanterijny. 14353

MOTOCYKL Zündapp 200 cm w doskonałym stanie sprzedam, Piotrkowska 13 zegarmistrz lub Narutowicza 5 — 5. 14354

MOTOCYKL 100 cm, na start. Do sprzedania Stan dobry. Wiadomość Al. 1-go Maja 50 — 18. 14355

KUPIĘ maszynę saneczkową ręczną na swełty, zgłoszenia Daszyńskiego 14 — 8. telefon 117-13. 14356

SPRZEDAM garderobę, foteliki, stoiki, Piotrkowska 136 — 3. 14412

SZPER bukowy, większą ilość do sprzedania. Tel. 173-59. 14413

KAUCZUK naturalny, bunę kupujemy „Reklama”, Piotrkowska 46. 14414

VICTORIA — oryginalny klej kauczukowy do detek, sprzedaje hurtowo „Reklama” Piotrkowska 46. 14424

RADIOODBIORNIK wysokiej klasy super: „Saba” — nowy sprzedam, Legionów 25a m 1. 14426

MOTOCYKL dwusotkę NSU czterobiegową, (akumulatora brak) sprzedam: Legionów 33 dozorca. 14427

## Różne

ZDJĘCIA legitymacyjne oraz reprodukcje wykonuje najszybciej. Legionów 1. 10882

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy, Jan Pajdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 25-62. 10484

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 11582

GWARANCJĘ pisemną półroczną dajemy po naprawie radiodbiornika. Gwarancja obejmuje: robociznę i całkowity sprzęt, prócz lamp. Radio-Service S. Koralczyk. Łódź, Piotrkowska 228 tel. 208-14. 12223

8 ZDJĘĆ w ciągu 8 minut za 150 zł. 4 zdjęcia zł. 80 — do wszelkich dowodów otrzymać można w jedynym w Łodzi Fotoautomacie Piotrkowska 199. 13353

OBIEKT rolny 4 ha, zabudowania gospodarcze, staw rybny, młyn wodny, pod Łodzią. Nadaje się na wazywnictwo, hodowlę świń i drobiu oraz mieszkanie ze sklepem wydzierżawie natychmiast. Dębowa 10 — 5. 14224

SPODNIARZ S. Świdorski obecnie Brzezińska 11 — 25 przyjmuje. 14364

GOSPODARSTWO rolno-rybne 49 ha oddam w dzierżawę, miasto, kolej 5 km. Łódź, Wólczajska 116 — 6, Kosowski. 14365

ZAGINEŁA 22.4. wilczyca młoda (sierść ciemna, grzbiet kręcony). Za wskazanie lub przeprowadzenie wysokie wynagrodzenie. Ostrzegamy przed kupnem. Firma A. Wardziński, ul. Kilińskiego 80. 14366

ZAGINEŁ pies duży wilk mieszaniec, Armii Czerwonej 11 — 70. 14367

PRZYBLĄKAŁ się pies rasowy, duży ciemnoniebieski. Wiadomość Gdańska 24 — 15. 14368

PRZYBLĄKAŁA się suka z wyżył biała, szare łaty. Wiadomość Skłodowska 26. Kacmarczyk. 14246

ZAPŁACĘ żądaną cenę za powieść Fenikowskiego „Smiertelny strzał amora”. Złosić Łódź, Zawadzka 17 sklep zegarmistrzowski. 14436

## Lokale

POKOJU poszukuje pan samotny. Cena obojętna, pośrednictwo pożądana. Oferty kierować pod „Spokoju”. 14231

POSZUKUJE lokalu handlowego w centrum. Oferty „Okazja”. 14232

MIESZKANIE 4 pokojowe, nowoczesne śródmieście zamienie na tańsze 2 pokojowe. Oferty Łódź 1, skrytka 23. 14355

GARAŻU w okolicy Zielonego Rynku poszukuje. Zapłać dobrze. Oferty sub. „Sportowiec”. 14356

POKÓJ z kuchnią na Nawrot zamienie na 1 pokój frontowy w pobliżu. Of. „Nawrot”. 14374

ZAMIENIĘ duży słoneczny pokój z kuchnią Wschodnia 17 — 6 na pokój z kuchnią przy Rzgowskiej. 14375

ZAMIENIĘ jednopokojowe mieszkanie na pokój z kuchnią. Koszty remontu zwróce, Grabowa 3 — 13. 14376

LETNISKO — Grotniki do wynajęcia ładny duży pokój słoneczny w pobliżu plaży i pensjonatu, las na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 71 — 26 od 16 — 17 lub od 19 — 20. 14377

ZAMIENIĘ jednopokojowe mieszkanie na Chojnach koło dworca na tańsze same lub pokój z kuchnią w mieście. Wiadomość Orkana 9 — 13. 14378

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego dla 2 osób. Wiadomości kierować Gdańska 101 — 7. 14379

POSZUKUJE się 3-ch pokojów z kuchnią z wygodami za zwrotem kosztów remontu. Pośrednicy pożądana. — Tel. 153-46. 14380

ZAMIENIĘ 2 pokoje z używalnością kuchni z dużym przedpokojem osobnym wejściem z wygodami, w centrum, na 3 pokoje z kuchnią z wygodami, Of. „Lekarz”. 14420

SKLEP ładny do wynajęcia przy Traugutta 7 (duża wystawa) na galanterię lub pracownię modniarską. 14421

## Nauka

KORESPONDENCYJNIE nauczam: Matematyki, Fizyki Znaczek 10. Opoczno Skrytka 26.

KURSY KIEROWCÓW Samochodowych Instytutu Przemysłowego — Rzemieślniczego w Łodzi. Zapisy przyjmują sekretariat przy ulicy Wólczajskiej 27 od godz. 10 — 12, 16 — 18.

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI  
D — 017219Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefony: 129-13, 137-47.  
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18. telefon 112-60Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza  
„EXPRESS ILLUSTRACYJNY”CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petiowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) Inne ogłoszenia za linię — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł.  
W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.